

GŁOS POMORZA

ROK III

ORGAN PPS

WTOREK, 18 MARCA 1947 R.

WYDAWCA: SP. „WIEDZA“

NR 67

Wymowa dwóch rocznic

Dla zaprzyjaźnionych z Polską narodów: węgierskiego i francuskiego — marcowe rocznice rewolucji przeciwko państwowym i społecznym ciemnościom maja — szczególnie obecnie — swoją nie przemijającą wartość historyczną. 15 marca 1848 roku — demokraci węgierscy z Kossuthem na czele rzucili wyzwanie dynastii habsburskiej. Po nieudanych pertraktacjach z cesarzem — nastąpiło w Budapeszcie proklamowanie republiki. Rozpoczął się przeszło roczny bój — postępowej na ówczesne czasy — republiki węgierskiej z Habsburgami. Panowanie Niemców w krajach basenu nadunajskiego uratował dopiero żandarm Europy — car Mikołaj I. Wiosna ludów skończyła się klęską.

W 23 lata później — 18 marca 1871 roku — naród francuski wypowiedział posłuszeństwo reakcyjnemu kapitulantom rządu Thiersa. Dwumiesięczne dzieje komuny paryskiej — to pierwsza próba proletariackiej władzy, to wstęp do rządów warstw pracujących.

I chociaż obydwie rewolucje zakończyły się niepowodzeniami ich „blaski i cienie” zdołały dziś nie tylko dzieje Węgier i Francji, ale stały się historią postępowej myśli całego rodzaju ludzkiego. W pierwszym wypadku — „Wiosna ludów” wskazała za przykładem rewolucji węgierskiej innym gnębiącym przez ówczesny ucisk dynastyczno-państwowy narodom drogę do walki o wyzwolenie. Ta postępowo-mieszczańska rewolucja na Węgrzech była manifestacją — na ówczesne czasy — najlepszych, najidealniejszych sił rodzaju ludzkiego o prawdziwe braterstwo i wolność narodów. Komuna paryska — to wielki krok naprzód w porównaniu z rewolucją węgierską, to już nowoczesna próba opanowania władzy przez dążące do pełnego społecznego wyzwolenia masy pracujące — to już praktycznie początek zdobyci naukowego socjalizmu.

W obydwu rewolucjach Polacy odegrali zaszczytną rolę heroldów, walki wyzwoleniczych. Na Węgrzech — Bem, Dembiński i Woronecki zajmowali wysokie stanowiska. Gen. Bem był ostatnim naczelnym wodzem armii węgierskiej. We Francji — komuna paryska nie skąpiła zaszczytów ofiarnym cudzoziemcom — Polakom Jarosławowi Dąbrowskiemu i Waleremu Wróblewskiemu — dowódcom 12 legionu 13 armii wojsk ludowych. Bohaterska śmierć Jarosława Dąbrowskiego na barakadach upamiętniła na wieki wierność najlepszych synów narodu polskiego ideałom wolności, braterstwa i sprawiedliwości społecznej.

Zwycięska wojna z hitleryzmem — dała narodowi węgierskiemu możność państwowej i społecznej niepodległości. Młoda republika węgierska — powstała dzięki wypędzeniu okupanta hitlerowskiego przez Armię Czerwoną ma tę satysfakcję, że tym razem żołnierzy rosyjski zmaszał winę caratu sprzed stu laty — a Rosja radziecka stała się w odróżnieniu od Rosji carskiej synonimem pioniera międzynarodowego braterstwa ludów.

Naród francuski nie jest jeszcze pełnym gospodarzem w swym kraju. Nad Sekwaną — rocznica komuny paryskiej nie ma charakteru — w odróżnieniu od rocznicy rewolucji węgierskiej — święta państwowego republiki. Ale podobnie jak reżim Horthy'ego nie potrafił zgłębić wolnościowych dążeń narodu węgierskiego — tak i kapitał międzynarodowy nie zatrzyma Francuzów w ich walce o nie tylko państwowe, ale i społeczne wyzwolenie. (e)

214 milionów funtów na lotnictwo

London, 17. 3. Preliminarz budżetu na rok 1947/48 przewiduje 214.000.000 funtów na brytyjskie siły lotnicze, obejmujące 330 tys. ludzi. (a)

Niemcy mają płacić przez 20 lat

Radziecki projekt niemieckich odszkodowań wojennych

Moskwa, 17. 3. Ministrowie spraw zagranicznych 4 mocarstw obradowali dzisiaj po południu przez 4 godziny. Było to najdłuższe z dotychczasowych posiedzeń ministrów.

Dyskusja dzisiejsza dotyczyła całokształtu zagadnień gospodarczych Niemiec oraz sprawy niemieckich odszkodowań wojennych.

Minister Molotow wysunął w swoim przemówieniu projekt planu, według którego Niemcy sponałyby odszkodowania wojenne przez 20 lat; według którego Niemcy Związkowi Radzieckiemu winny zapłacić odszkodowania wojenne w wysokości 10 miliardów dolarów. Okres 20 lat liczyłby się od dnia podpisania układu poczdamskiego.

Molotow przypomniał uchwały jaltańskie w sprawie odszkodowań wojennych i stwierdził, że Związek Radziecki nie odstąpi od swoich roszczeń do odszkodowań niemieckich w wysokości 10 miliardów dol.

Poza tym zaproponował Molotow kontrolę 4 mocarstw nad Zagłębiem Ruhry.

W swoim przemówieniu Molotow o-

świadczył, że Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie uchwał poczdamskich.

Molotow zaproponował również podwyższenie niemieckiej produkcji stali z 7 i pół miliona ton do 10—12 milionów ton.

Bevin domagał się takiego rozwiązania zagadnień gospodarczych Niemiec, aby brytyjski płatnik podatkowy nie był obciążony nowymi ciężarami.

W sprawie odszkodowań wojennych oświadczył Bevin, iż nikt nie jest zadowolony z wyników dotychczasowej polityki reparacyjnej. Bevin wypowiedział się za rewizją gospodarczych uchwał poczdamskich.

Dzisiaj nie powzięto żadnych decyzji.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych omawiali dziś udział innych państw w komisjach doradczych. W. Brytania, Stany Zjednoczone i Francja były za tym, aby w komisjach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich 18 państw, których wysłuchano w Londynie. Delegat radziecki sprzeciwił się te-

mu, wyrażając obawę, iż wówczas komisje stałyby się „klubami dyskusyjnymi”. (a)

Propozycja Marshalla w sprawie Chin

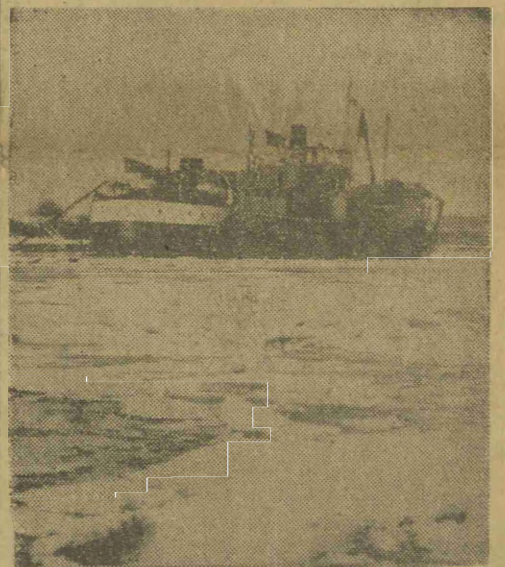
Moskwa, 17. 3. Amerykański minister spraw zagranicznych gen. Marshall odrzucił propozycję, aby podczas obrad moskiewskich omówiono także sprawę Chin.

Marshall ze swej strony zaproponował, aby ministrowie spraw zagranicznych 4 mocarstw wymienili swe poglądy na temat Chin na piśmie do dnia 1 kwietnia, a kopii dostarczyli rządowi chińskiemu. (a)

Bidault u Stalina

Moskwa, 17. 3. Minister Bidault został dziś przyjęty przez generalissimusa Stalina. (a)

STATKI UWIĘZONE W LODACH



Trzy statki motorowe londyńskie utknęły wśród lodów na rzece Yare pomiędzy Norwich i Yarmouth od dnia 21 lutego — 500-tonowy Acclivity (z lewej) i Ann M.

Przywódca socialistów włoskich o Oświęcimiu

Rzym, 17. 3. Dziennik rzymski „Avanti” przynosi na czołowym miejscu artykuł przywódcy socialistów włoskich Nenni'ego pt.: „Oświęcim i Niemcy”.

Nenni pisze m. in.: „Nie jest rzeczą przypadku, że w chwili, kiedy w Moskwie rozpoczęły się obrady ministrów spraw zagranicznych, w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko b. komendantowi obozu w Oświęcimiu. Polska chce zwrócić uwagę na największą w dziejach świata zbrodnię. Świat przez długi czas nie chciał uwierzyć w rozmiar zbrodni i okrucieństw niemieckich. Ja sam nie chciałem wierzyć. Dopiero kiedy szukałem po Niemczech mojej córki i kiedy dowiedziałem się, że córka moja zginęła w Oświęcimiu — uwierzyłem”.

Nenni kończy: „Niech się 4 ministrowie w Moskwie dobrze zastanowią nad sprawą Niemiec, aby nie dopuścić do nowych hekatomb na świecie”. (a)

Niemcy zamierzali zbombardować Oświęcim

Warszawa, 17. 3. W procesie Hoessa mówił dziś jeden ze świadków o niemieckim planie zbombardowania obozu przed kapitulacją przez artylerię i samoloty niemieckie w celu usunięcia śladów zbrodni niemieckich. Później zamierzali Niemcy zbombardować obozu przypisać lotnictwu brytyjskiemu.

Plan ten Niemcy porzucili, kiedy wiadomość o nim podało radio brytyjskie. (a)

Zydzi przeciw Zydom

Nowe akty terroru po zniesieniu stanu wyjątkowego

London, 17. 3. Z Palestyny donoszą, że w kilka godzin po ogłoszeniu wiadomości o zniesieniu stanu wyjątkowego nastąpił wybuch bomby w sali prasowej i konferencyjnej siedziby Agencji Żydowskiej. Wybuch wyrządził znaczne szkody.

W pobliżu Haify terroryści żydowscy wysadzili w powietrze rurociąg naftowy.

Wśród Arabów panuje głębokie niezadowolenie z powodu zniesienia stanu wyjątkowego. (a)

Kara śmierci za granat ręczny

London, 17. 3. Z Palestyny donoszą, że brytyjski sąd wojskowy skazał w Jerozolimie na karę śmierci 21-letniego Żyda, członka organizacji terrorystycznej „Sterna”, za posiadanie jednego granatu ręcznego.

Parlamentarzyści brytyjscy w domu Lenina

London, 17. 3. Przebywający w W. Brytanii przedstawiciele Najwyższej Rady Związku Radzieckiego zwiedzili w Londynie dom Karola Marks- oraz dom, w którym podczas swego pobytu londyńskiego mieszkał Lenin. W pokoju w którym pracował Lenin i redagował czasopismo „Pracownicy” znajduje się dziś jego popiersie. Delegaci radzieccy zetknęli się także z Anglikiem, który wówczas współpracował z Leninem. Przewodniczący delegacji radzieckiej oświadczył, że chwile te, które spędził w do-

mu Lenina, są najbardziej wzruszające z ich pobytu w W. Brytanii.

Projektowany wyjazd do Glasgow został odłożony ze względu na burze i powódzie w Anglii.

Wczoraj goście radzieccy zwiedzili galerię narodową królewskie zbiory obrazów oraz byli w Hyde-Parku podczas niedzielnych charakterystycznych dla Londynu, różnego rodzaju zebrań publicznych pod gołym niebem. (a)

Wielka obława w Paryżu

Paryż, 17. 3. W Paryżu odbyła się obława zakrojona na wielką skalę w poszukiwaniu osób podejrzanych o współpracę z Niemcami. Przeszukano wiele dzielnic i domów, a także szereg klasztorów. Aresztowano około 30 osób, w czym 2 księży. Wykryto tajną drukarnię, w której wyrabiano fałszywe dokumenty, oraz magazyn broni pochodzenia niemieckiego. (a)

Spotkanie z dowódcą powstańców greckich

nie doszło do skutku

Ateny, 17. 3. Specjalna komisja Organizacji Narodów Zjednoczonych która udała się na teren walk powstańczych celem skomunikowania się z dowódcą powstańców, nie zdołała z nim nawiązać kontaktu. Część komisji po kilkudniowym wyczekiwaniu na przybycie dowódcy powstańców, powróciła do Salonik.

Podobno spotkanie nie doszło do skutku, ponieważ dowódcę powstańców zatrzymały policyjki. „Jakiś” w tym czasie miał miejsce z wojskami rządowymi. (a)

London, 17. 3. Agencja Reutersa do-

nosi, że ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w Grecji i Turcji zostali za wezwaniem do Waszyngtonu na naradę.

Spaak napotyka na trudności

Bruxela, 17. 3. Minister Spaak, który tworzy nowy rząd belgijski napotyka na trudności w swej misji. Liberalowie i komuniści odmówili wejścia do rządu koalicji lewicowej. Spaak zamierza obecnie utworzyć rząd socjalistów, przedstawiciele partii chrześcijańsko-socjalistycznej i niezależnych fachowców. (a)

Strajk górników w Belgii

Bruxela, 17. 3. W centralnym okręgu górniczym w Belgii zastrajkowało 35 tysięcy górników. Strajkujący są zwolennikami rządu lewicowego.

Wojsko ratuje powodzian

London, 17. 3. Wskutek powodzi w Anglii tysiące osób zostało pozabawionych dachu nad głową. W akcji ratunkowej uczestniczy wojsko, które ewakuuje ludność z zalanych domów przy pomocy łodzi motorowych, pływających samochodów ciężarowych i innych statków, które swego czasu ewakuowały wojsko brytyjskie podczas odwrotu z Dunkierki. (a)

PPS partią półmilionową

Przemówienie premiera tow. Cyrankiewicza z okazji wręczenia 500-tysięcznej legitymacji

W dniu 15 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste wręczenie 500-tysięcznej legitymacji partyjnej tow. Władysławowi Stangreickowi. Po uroczystym zagajeniu zebrała przez tow. Jabłońskiego sekretarza CKW PPS, zabrał głos generalny sekretarz CKW PPS premier tow. Cyrankiewicz, wygłaszając dłuższe, poświęcone zadaniom partii przemówienie, które podajemy poniżej w obszernym streszczeniu:

Szanowni towarzysze!

Dzisiejsza uroczystość wręczenia półmilionowej legitymacji partyjnej — to jest manifestacja przede wszystkim siły Polskiej Partii Socjalistycznej i wspaniałej świadomości klasowej polskiego świata pracy, który już prawie w całości — i także w swoich mniej zdecydowanych częściach — leczy się i wyleczył się z uległości wobec przenikających przed wojną na teren robotniczy wpływów sanacyjnych ZZZ-etów lub endeckiej „Pracy Polskiej”, a więc uległości wobec kierowanego kolonializmu i faszystowskiego drobnomieszczaństwa.

Te manifestacje siły naszej partii, siły ruchu masowego świętujemy w Warszawie — dlatego, bo tutaj, w naszej stolicy, tworzyła się ta nasza siła poprzez najtrudniejszą, najbardziej krwawą, najbardziej ofiarną walkę warszawskiego świata pracy — warszawskiego ludu — w oblężeniu Warszawy 1939 r. i w masakrze okupacyjnych 6 lat.

AWANGARDA NARODU

Siła nasza — to wszystkie akcje i walki przeszłych lat, w których byliśmy zdecydowani, w których trafnie rozezwaliśmy wroga, — w których ruch robotniczy zdawał egzamin awangardy narodu.

Silę można i musi się czerpać także z błędów przeszłości, — ze wszystkich pomyłek, z wahań i z porażek — bo trafne rozpoznanie przyczyn porażek, to jest możliwość unikania tych błędów na przyszłość, — to jest zaoszczędzenie siły marnowanej, gdy się czasem błądzi, a dobrze wykorzystanej, gdy się wie, czego chce.

Na tym, przede wszystkim na tym opiera się siła ruchu robotniczego. Na tym opiera się siła partii.

OKRĘT I SZCZURY

Ja pamiętam, co się działo z partią za czasów Brzeźcia i po Brzeźciu, — jak to niektórym się wydawało, że partia tonie — i niekiedy z niej, jak szczury. Pewnie, na każdym okręcie są marynarze, jest załoga, są jadący i są także szczury. Otóż musimy wspólnie uważać, aby nigdy nie mieszać i nie liczyć razem marynarzy — załogi — ze szczurami. Wtedy liczba może być wielka, ale jakoś bardzo się psuje.

I czasem usiłuje ktoś do nas wstąpić, bo myśli, że głównym czy nawet jedynym zadaniem naszej partii jest walczyć z drugą partią marksistowską — z PPR-em, że właściwie po to, ku nadziei całego wstępnictwa Pań Bóg nas stworzył. Co prawda, są to nieliczne wyjątki, dlatego, że jasny jest nie tylko nasz program, ale i taktyka.

Jakże to jest program i jaka taktyka? — Bardzo proste. Wróg świata pracy — wróg demokracji — wróg tego wszystkiego, co jest nie tylko postępem, ale poprzez postęp gwarancją niepodległości, — ten wróg jest na prawicy, i na tej świadomej, faszystowskiej prawicy, i wśród nieświadomej klienteli pravicowej.

Na lewicy musi być i będzie sojusznik uzgodnionej, wspólnej walki o demokrację społeczną i o utrwalenie wspólnymi siłami niepodległości narodu polskiego. Właśnie tak jest. I nasza partia mówi to nie dla

pięknych oczu towarzyszy z PPR-u, tylko po prostu dlatego, że w tym sojuszu mieści się całe doświadczenie, krwawe doświadczenie i polskiej klasy robotniczej i międzynarodowej walki z faszyzmem.

Tutaj na tej sali często mówiliśmy o politycznym małżeństwie między naszymi partiami. — W małżeństwie są drobne, codzienne czasami spory — o szczegóły. To nie może psuć celu małżeństwa, którym jest rodzinna wspólnota. Małżeństwa, które świadome są celu wspólnoty, nie rozchodzą się, — nawet gdy maź w nocy chrapie.

JEDNOLITY FRONT

Wiemy wszystko o przeszłości, która została przewartościowana. Dziś nie ma w ruchu robotniczym działaczy, którzy by nie rozumieli, jak cennym motorem ludowej walki o lepsze jutro jest miłość własnego narodu i jego wolności. — I nie ma także takich, którzy by nie rozumieli, jak pomnożone rewolucyjne siły dla przemian społecznych w narodzie, dla jego walki o sprawiedliwość społeczną, która jest także fundamentem niepodległości, — wyzwala jednolite działanie.

I właśnie na zasypanych różnicach podstawowych ubijamy polską drogę do socjalizmu, poprzez jednolity front — poprzez współdziałanie obu partii. Nie chcę używać patosu, ale ta polska droga jak jest bardzo trudna, to tak samo jest jedyna w na-

Wybitny socjalista francuski członkiem delegacji

Warszawa, 17. 3. (SAP). W delegacji francuskiej, przybyłej na proces Hoessa u uczestniczą m. in. przywódca lewicy S. S. I. O. sekretarz federacji socjalistów Sekwany, jeden z najdzielniejszych działaczy tow. Stibe.

Tow. Stibe, członek centralnego komitetu SSIO, wybitny działacz francuskiego ruchu oporu, znany ze swych sympatii dla Polski i Polskiej Partii Socjalistycznej, wygłosił w

Anglia niezadowolona z handlu ze Szwecją

London, 16. 3. Jutro rozpoczną się w Londynie rozmowy handlowe między przedstawicielami W. Brytanii i Szwecji. Głównym tematem rozmów będzie sprawa zwiększenia zakupów szwedzkich na obszarze szterlingowym. Bilans handlowy obu krajów wykazuje olbrzymią przewagę na rzecz Szwecji, która

O udział robotnika francuskiego w zyskach

Paryż, 16. 3. Francuska partia katolików postępowych ogłosiła deklarację, w której domaga się, aby robotnik uczestniczył w zyskach przedsiębiorstwa w którym pracuje. Rezolucja podkreśla, że partia nie pragnie znieść prawa do własności prywatnej, ale żąda, aby z biegiem czasu robotnik był dopuszczony do udziału w zyskach przedsiębiorcy, dla którego pracuje. (a)

Paryż, 17. 3. Rezolucja, domagająca się udziału robotnika francuskiego w zyskach przedsiębiorstwa, została uchwalona na kongresie partii postępowych katolików (drugiej najsilniejszej partii we Francji).

Inne rezolucje, uchwalone przez kongres, aprobują politykę zagraniczną ministra Bidault i jego wysiłki w kierunku likwidacji Niemiec jako ogniska zapalnego świata.

szych warunkach. A oprócz tego jest historycznym eksperymentem, który jeżeli się uda, będzie miał ogromne znaczenie międzynarodowe. Może będzie przykładem dużych osiągnięć socjalistycznych — przy obniżonych kosztach rewolucji.

PPS zrodziła się z dążeń ludu pracującego. Ileż walki i ile ofiar tego ludu poświęconych było pod naszymi sztandarami. Dla naszych członków partii te sztandary muszą mówić o wszystkich walkach już minionych, — te sztandary prowadzić ich będą do walk przyszłych — te sztandary to wolność naszego narodu — te sztandary to sprawiedliwość społeczna w naszym narodzie — te sztandary to Polska Partia Socjalistyczna!

4.000 samolotów i 30.000 silników zniszczyli Amerykanie w Niemczech

Frankfurt, 16. 3. Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech ogłosił komunikat, w którym stwierdza, iż niemiecki potencjał lotniczy w strefie amerykańskiej Niemiec został całkowicie zniszczony.

Według danych amerykańskich zostało zniszczonych 4.000 samolotów i 30.000 silników lotniczych. Liczne lotni-

Arabowie uznają niepodległość Indonezji

Surabaja, 16. 3. Indonezyjska agencja prasowa donosi, że Liga Arabska uznała niepodległość i suwerenność republiki indonezyjskiej. (a)

Niemcy przejmują odpowiedzialność za produkcję węgla

London, 16. 3. Z dniem 1 maja br. odpowiedzialność za produkcję węgla w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec przejmują Niemcy. Termin ten pierwotnie przewidziany był na 1 kwietnia, został jednakże przesunięty na prośbę Niemców. (a)

Powódź w Czechosłowacji

Praga, 16. 3. Powódź w Czechosłowacji czyni wielkie spustoszenia. W okolicy Pragi zalanych zostało 10 wsi. Szkody wyrządzone przez powódź sięgają sumy 70 mil. koron.

ska wojskowe zostały zaorane i oddane dla celów rolniczych pod uprawę.

Specjalny sprzęt lotniczy został albo zniszczony, albo przekazany dla celów pokojowych. (a)

Wizyta przedstawicieli Międzynarodowego Biura Pracy w Warszawie

Warszawa, 17. 3. (SAP). Do Polski przybyli przedstawiciele Międzynarodowego Biura Pracy pp. Eesling i Schnell w celu zaznajomienia się z organizacją i funkcjonowaniem naszych rad zakładowych i innych form przedstawicielstw robotniczych w zakładach pracy.

Goście po przybyciu do Warszawy złożyli wizytę ministrowi Pracy i Opieki Społecznej tow. K. Rusinkowi. Ugodniono program dwutygodniowego pobytu. Delegacja zwiedzi fabryki, różne zakłady pracy, placówki gospodarcze w Katowicach, Wrocławiu, Łodzi i Poznaniu.

Rada Bezpieczeństwa nie może znaleźć rozwiązania

Nowy Jork, 16. 3. W Radzie Bezpieczeństwa nie zapadła dotychczas żadna decyzja w sprawie skargi W. Brytanii przeciwko Albanii w związku z zaminowaniem cieśniny Korfu. W cieśninie tej, jak wiadomo, dwa kontrotorpedowce brytyjskie wpadły na miny, wskutek czego 44 marynarzy brytyjskich poniosło śmierć. Sprawa ta będzie ponownie rozpatrywana przez Radę Bezpieczeństwa w bieżącym tygodniu. (a)

Huragan nad W. Brytanią

1 milion owiec zginął w Anglii

London, 17. 3. Wczoraj wieczorem szalał nad W. Brytanią huragan, którego szybkość chwilami przekraczała 150 km na godzinę. Huragan wyrządził olbrzymie szkody i pociągnął za sobą 12 śmiertelnych wypadków.

Huragan pogorszył sytuację komunikacyjną w Anglii. Skreślono znowu dalszy szereg pociągów pasażerskich.

Wskutek ostatnich śnieży, mrozów, powodzi i burz szczególnie dotkliwie ucierpiało rolnictwo angielskie. Tysiące hektarów najlepszej ziemi rolnej znajdują się pod wodą. Duże są straty także w pogłowie trzód. Według ostatnich doniesień hodowcy owiec utracili ponad 1 milion sztuk.

Część Londynu w dalszym ciągu pozbawiona jest wody z wodociągów. (a)

Tydzień na świecie

Kiedy w końcu ub. tygodnia dziennikarze i politycy całego świata dokonywali przeglądu najważniejszych wydarzeń i starali się wybiec myślą tylko o jeden tydzień naprzód — to wydawało się im, że konferencja moskiewska będzie tym wydarzeniem, które wybić się będzie na czoło zagadnień międzynarodowych w ciągu najbliższych paru tygodni.

Tymczasem mylili się wszyscy.

Wystąpienie prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana zwróciło uwagę opinii świata, jako wyraźna zapowiedź zmiany polityki rządu amerykańskiego, który porzucając coraz bardziej dawne zasady izolacjonizmu przechodzi do polityki dolarowej ekspansji na wszystkie strony świata. Truman zażądał od kongresu przyznania 400 milionów dolarów kredytów dla Grecji i Turcji, uzasadniając swój wniosek tym, że rząd grecki nie jest w stanie opamiętać sytuacji w kraju bez pomocy z zewnątrz. Truman domagał się również, aby kongres wyraził swą zgodę na wysłanie specjalnej misji złożonej z ekspertów gospodarczych i wojskowych do obu tych krajów. W praktyce projekt Trumana oznaczałby całkowite uzależnienie Grecji i Turcji od Stanów Zjednoczonych.

Zagraniczne komentarze do wystąpienia Trumana brzmią różnorodnie — na ogół jednak są raczej nieprzychylny. Podnosi się fakt, że wystąpienie Trumana na pewno nie ułatwi pracy ministrom spraw zagranicznych obradujących w Moskwie.

Deklaracja Trumana podważa także w wysokim stopniu autorytet Org. Narodów Zjednoczonych — wszakże w Grecji przebywa obecnie specjalna komisja ONZ, która bada stan wewnętrzny tego kraju. Prezydent USA w swej wypowiedzi popadł w zasadniczą sprzeczność z wielu uprzednimi deklaracjami polityków amerykańskich, którzy wypowiadali się za uzgodnieniem wszelkich spornych spraw na świecie na płaszczyźnie ONZ, lub na drodze bezpośrednich rokowań między mocarstwami. Te raczej negatywne i pełne niepokoju komentarze prasy światowej zapewne spowodowały, że rzecznicy obu partii amerykańskich zwrócili się do prezydenta z propozycją nawiązania rozmów pomiędzy m. in. Marshalllem i generalissimusem Stalinem w celu uzgodnienia całej sprawy. W chwili obecnej nie można jeszcze z całą pewnością stwierdzić jaki cel przyświecał prezydentowi Trumanowi przy wygłoszeniu takiego orędzia do kongresu. Czy chodziło tu o zręczny manewr demokratów przeznaczony wyłącznie na użytek we wnętrzu politycznym, czy też miało być to swego rodzaju „balon próbny” obliczony jedynie na wywołanie efektu i stworzenie odpowiedniego akompaniamentu do rozmów moskiewskich — czy też Truman przy poparciu pewnych wielokapitałowych kół amerykańskich zdecydowanie zwrócił już ster polityki USA?

Jest jeszcze za wcześnie na stawianie jakichkolwiek horoskopów; należy odczekać

pewien czas i dopiero wówczas będzie można analizując dalsze wydarzenia dojść do wyrobienia sobie zupełnie jasnego poglądu na całą sytuację.

Konferencja w Moskwie w pierwszym tygodniu swych obrad przyniosła również cały szereg nieśpodzianek. Pierwszą z nich był wniosek m. in. Molotowa o umieszczenie na porządku dziennym sprawy Chin. Nieprzewidywana także sprawą, poruszoną przez m. in. Marshalla, jest ujawnienie liczebności wojsk okupacyjnych w Europie, oraz podanie ilości jeńców niemieckich przebywających w niewoli u poszczególnych sojuszników.

Dyskusje w Moskwie są ostre i gorące — co jest raczej oznaką chęci zupełnego wypowiedzenia się i „dogadania”. Konferencja czterech ministrów znajduje się chwilowo w fazie wstępnej i nie przystąpiono jeszcze do dyskusji nad zasadniczymi problemami. Na uwagę zasługuje projekt ministra Bidault przewidujący rozwiązanie problemu przeludnienia Niemiec przy pomocy zorganizowanej emigracji Niemców do krajów zdolnych pomieścić jeszcze wielu ludzi. Prace ministrów należy oceniać pod kątem zrozumienia ogromnych trudności, przed jakimi stoją dziś wielkie mocarstwa wobec konieczności urządzenia nowego porządku na świecie. Rzecz jasna, że tak trudnych i tak niezwykle skomplikowanych spraw nie rozwiązuje się „na kolanach”.

Trzecim „gwoździem” ub. tygodnia była debata w Izbie Gmin na temat gospodarcze, której przebieg był niezwykle burzliwy. Szturm generalny przypuszczony przez opozycję pod dowództwem Churchilla został jednak przez rząd labourystów

zwycięsko odparty. Wniosek o udzielenie wotum nieufności rządowi upadł. W czasie debaty padły z ław opozycji ostre słowa — a posłowie rządowi nie pozostawali dłużni. W związku z ogólną sytuacją międzynarodową wywołana konferencja w Moskwie i orędziem Trumana — ten atak konserwatystów posiada dość charakterystyczną wymowę: pewne koła reakcyjne na świecie dają za wszelką cenę do władzy, choć ludy nie chcą widzieć starych, zgranych polityków u rządu.

Jeszcze gorzej było w parlamencie francuskim, gdzie doszło nawet (w kuluarach wprawdzie!) do rękoczynów. I na francuskim terenie obserwujemy podobne ataki jak i w brytyjskiej Izbie Gmin. Trudna sprawa przyszłości Wietnamu stała się tam powodem przewlekłej dyskusji i ostrych sporów.

Wspomnijmy jeszcze o podpisaniu układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską i Czechosłowacją, które nastąpiło w pierwszym dniu ub. tygodnia. O wielkim znaczeniu tego sojuszu pisaliśmy już tydzień temu.

Na zakończenie zanotujmy jeszcze fakt przesilenia rządowego w Belgii, gdzie gabinet premiera Huysmansa podał się do dymisji na skutek różnic zdań w tonie gabinetu w sprawach gospodarczych. Misję tworzenia nowego rządu otrzymał dotychczasowy min. spraw zagranicznych Spaak.

Jedno jest pewne; ani mroźna zima, która (zdaje się) wreszcie dobiegła końca, ani fala roztopów i powodzi nie wpłynęły w najmniejszym stopniu na powstrzymanie ożywionej działalności dyplomatów świata.

Oczyszczają... pola minowe

Na pytanie, postawione w Moskwie Bevinowi w jakim celu brytyjskie władze okupacyjne trzymają jeszcze pod bronią niemieckie oddziały wojskowe, brytyjski minister spraw zagranicznych odpowiedział ku zdziwieniu swoich kolegów w radzie, — że wojsko brytyjskie zatrudnia byłych żołnierzy hitlerowskich przy oczyszczaniu pól minowych.

Niżej podpisany w ostatnich tygodniach otrzymał szereg listów z Niemiec ze strefy brytyjskiej, i, co najdziwniejsze, w żadnym z tych listów nie ma mowy o przytoczonej przez p. Bevina pracy nad usuwaniem min. Natomiast we wszystkich prawie tych dokumentach — gdyż tak niewątpliwie można listy te nazwać — jest mowa o tym, wyraża i niedwuznaczna, że brytyjskie władze wojskowe ani w przybliżeniu nie myślą o tym, aby usunąć to, co mogłoby służyć do nowego dozbudowania narodu niemieckiego.

Tak np. pisze pewien, podczas wojny w Bydgoszczy zatrudniony oficer płatniczy, znajdujący się obecnie w okolicach Hamburga: „Wiedzie mi się dobrze. Jestem wciąż jeszcze zatrudniony w mojej starej formacji...”

Inny korespondent, profesor gimnazjalny Luetschwager, zdecydowany przeciwnik hitleryzmu, pisze z Hanoweru: „Pan przagnąłby dowiedzieć się, który z dawnych kolegów dziś jeszcze są bez posady i pracy. Otoż pracę mają prawie wszyscy. Nie licząc, którzy jeszcze nie otrzymali posad i są bezrobotni, to bez wyjątku przeciwnicy hitleryzmu...”

Trzeci z moich korespondentów, b. właściciel mleczarni we Wrzeszczu, Valtinat skarży się w jednym ze swoich listów z Flensburga: „Czy Hitlera naprawdę już nie ma? Kiedy tutaj np. przejść się po różnych urzędach, wówczas ma się prawie wrażenie, że potęga hitleryzmu jeszcze wzrosła...”

W innym jeszcze liście pisze mi z Westfalii brat jezuita o. dr Eylarsa (którego podczas wojny poznałem w Jeruzolimie): „Brat mój wciąż jeszcze nie powrócił. Mówią, że prawdopodobnie nigdy już nie będzie mógł wrócić do Niemiec, gdyż... podczas wojny na prośbę Anglików pracował na Bliskim Wschodzie w propagandzie antyhitlerowskiej...”

Cóż odpowie Bevin na te oświadczenia i gorzkie skargi z ust niemieckich? Obawiam się, że głębokim dyplomatycznym milczeniem, gdyż zacytowane fragmenty listów są tylko słabym odzwierciedleniem tego, co dzisiaj się dzieje na politycznych mostkach kapitańskich w strefie brytyjskiej Niemiec.

I tak, we Flensburgu np. „stolicy” okręgu Schleswig-Holstein, przebywa niejaki dr Steltzer. Ten, w... Gnieźnie urodzony „holsztyńczyk”, wkrótce po kapitulacji Niemiec mianowany został prezydentem okręgu Schleswig-Holstein. Nie to jednak jest dziwne, że p. Steltzer pochodzi z Wielkopolski, w znacznie większym stopniu interesuje nas rola, jaką ten „demokrata” odgrywał za czasów hitleryzmu. Czym był wówczas dr Steltzer?

W obliczu brytyjskich „prac nad oczyszczaniem pól minowych” jest nam prawie przykro ujawnić to, co wiemy o przedemokratycznych latach Steltzera, o jego działalności w tym okresie, kiedy jeszcze nie był „holsztyńczykiem” ani prezydentem, lecz... wrogiem Anglii i jednym z najważniejszych agentów niemieckiego wywiadu.

Zetknąłem się ze Steltzerem po raz pierwszy w roku 1938. Wówczas pan ten piastował na pozór niezbyt ważny stanowisko konsula niemieckiego w Poznaniu. W rzeczywistości jednak był Steltzer czynnym daleko znaczącym. W jego ręku głównie zbierały się nici owej sieci, która we wrześniu 1939 r. błyskawicznie i z niebywałym okrucieństwem zarzucona została na głowę narodowi polskiemu. Od dr Steltzera otrzymywali w Polsce przedwrześniowej różni Wiesnerowie i redaktorzy polityczni dzienników niemieckich główne instrukcje. Steltzer zbierał wszystkie wiadomości z Pomorza, Wielkopolski i Śląska, które hitlerowców interesowały pod względem strategicznym i wojskowym. Steltzer był tym człowiekiem, który już przed katastrofą wrześniową notował nazwiska osób, które jego zdaniem zasługiwały na to, aby doznać „zaszczytu” już wówczas projektowanego „eindeutschowania”.

Kiedy później — mimo Becka, Kasprzyckiego i Rajskiego — Steltzerowi począł palić się grunt pod nogami, a opozycja jego nie dała się utrzymać, powołał Ribbentrop i Himmler dzielnego konsula poznańskiego do Bukaresztu.

Tutaj Steltzer — w międzyczasie zaawansował na radcę ambasady — miał do spełnienia głównie trzy zadania. Przede wszystkim musiał wpoić ówczesnemu pólom niemieckiemu w Bukareszcie, Fabriciusowi, iż każdy obywatel rumuński niemieckiego pochodzenia jest przede wszystkim Niemcem. Następnie niemieckie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Bukareszcie miało dopomóc wszelkimi sposobami gangsterom faszystowskim w „żelaznej gwadii” do dojścia do władzy w Rumunii. Wreszcie miał Steltzer (po wrześniu 1939 r.) wśród uchodźców polskich w Ru-

muni wyszukać osobników, którzyby nadawali się do specjalnych zadań w tzw. G. G.

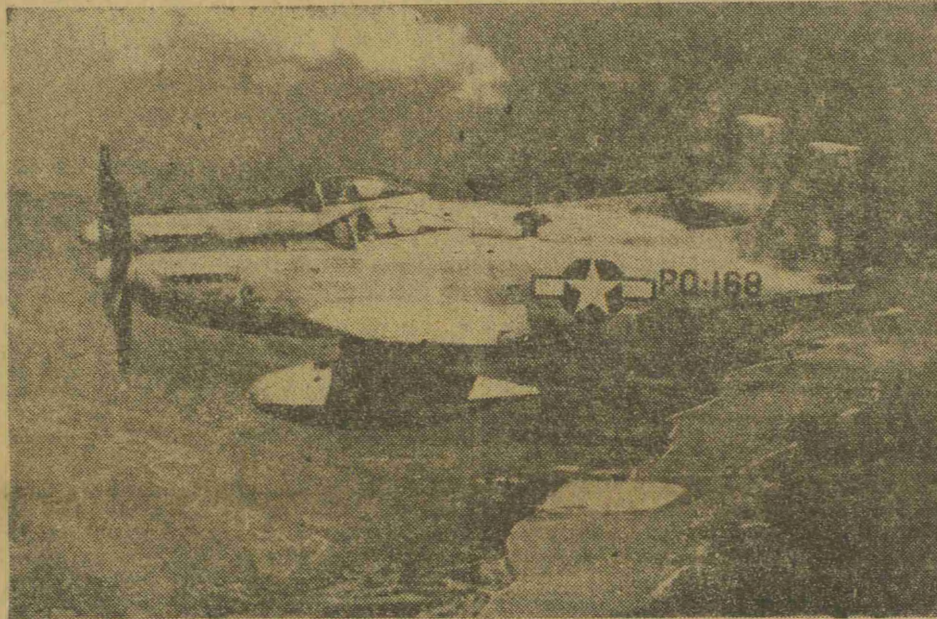
Rozwiązanie ostatniego zadania Steltzerowi nie powiodło się, gdyż fakt, że w r. 1940 Polacy zgłaszali się do powrotu do kraju, nie jest zasługą agenta niemieckiego Steltzera. Jeżeli Polacy wracali wówczas do kraju, to dlatego, iż opływająca w dostatki reakcyjna część emigracji polskiej w Bukareszcie w najmniejszym stopniu nie troszczyła się o los swych bezdomnych, biednych rodaków.

Powiodło się natomiast Steltzerowi rozwiązanie dwóch pierwszych zadań. Już w październiku 1939 r. kule jego politycznych przyjaciół ugodziły niezbyt powolnego Niemcom, premiera rumuńskiego Callinescu. We wrześniu 1940 r. ci sami mordercy byli już ministrami. W listopadzie tegoż roku faszysti rumuńscy maszerowali już wspólnie z czarnymi oddziałami Himmlera ulicami Bukaresztu, a w czerwcu 1941 r. oddziały SS i „żelaznej gwadii” rumuńskiej ruszyły wspólnie przeciw Związkowi Radzieckiemu i całej Słowiańszczyźnie.

Mimo to dr Steltzer, który w tym wszystkim maczał swe palce, jest dzisiaj prezydentem znajdującego się pod kontrolą brytyjską Szlezewiku. A może należy dr Steltzer do wspomnianego przez Bevina „korpusu poszukiwaczy min”? Ponieważ jednak jest prezydentem, musi zachodzić tutaj jakieś niepojęcie, gdyż bez wiedzy Bevina niemieckie oddziały „poszukiwaczy min” rozbijają widocznie jedynie ideowe miny i to antyhitlerowskie.

Antoni Krzewina.

PRZED PRÓBĄ POBICIA REKORDU



Samolot bojowy Mustang z bliźniaczymi motorami w locie ponad Honolulu. Dwaj znani piloci amerykańscy zamierzają dokonać na tym aparacie próby pobicia rekordu świata w locie bez lądowania

Dzieci francuskie zagrożone gruźlicą

Pismo „Franc Tireur” zamieszcza artykuł o sytuacji dzieci francuskich. Nauczyciele i rodzice z obawą śledzą pogarszanie się zdrowia dzieci wskutek braku odpowiedniego pożywienia.

Artykuł apeluje do chłopów francuskich o zwiększenie dostaw do miast. Większe dostawy mleka, masła i mięsa uratowałyby wiele dzieci od grożącej im gruźlicy. Chłopi

francuscy natomiast zaopatrują czarny rynek.

Inne pisma, jak „L'Epoque” i „L'Aube” zajmują się w szczególności problemem braku węgla we Francji i koniecznością zwiększenia eksportu węgla z Niemiec. Eksport węgla z Niemiec jest realną formą odszkodowań za zniszczenia, jakie Francję dotknęły ze strony Niemiec.

MAŁY FELIETON

Cichy domku...

Szli sobie ulicą, on i ona, a raczej ona i on — damom pierwszeństwo. Ona — ze czterdziści lat, sądząc z ruchów, za trzydzieści — sądząc z wymalowanej i wyblaszowanej buzi, ze dwadzieścia, sądząc z kokieterijnej, przezroczywej sukienki i gotych nóżek. Ot, taka sobie przeciętna kobieta współczesna: ani brzydka, ani ładna, ani stara — ani młoda.

On — łysawy, brzuchaty, krótkonogi, tłustogłowy, bez marynarki, w spodniach z szelkami i w przybrudzonym kołnierzyku. Ot taki sobie przeciętny mężczyzna współczesny „w pewnym wieku”, pantoflarz, udający w miarę możliwości młodzika i z wadiąką.

On (śpiewa):
— Cichy domku, tyś przystania. W brzoj dniach... Wędrowcowi tęskno za nią, Błogo wrócić pod twój dach...

Przerywa i z filuternym uśmiechem zwraca się do swej towarzyszki:

— No i co, kotezko?

— A co ma być?

— Nic, nic. Chciałem się zapytać, co też będzie na obiad dzisiaj?

— Zupa...

— Kartoflana?...

— Tak. Potem sztuka mięsa...

— Z kartoflami?...

— Tak. I kompot...

— Z jabłek. Przesłodzony?...

— A coś ty myślał?... Nie podoba się, że nie jedzę...

— Nie, duszko. Tylko to już czwarty raz w tym tygodniu.

— A ty byś wolał w knajpie przesiadywać, zamiast po bożemu w domu jeść, czym chata bogata...

On (śpiewa):
— Cichy domku wiekiem zgjęty. Otulony w żywo-plot...

Ona: — Nie wyś idioto!

On: — Tak, masz rację, duszko, nie wypada. Zmienimy temat rozmowy.

Idą dalej. Ona z buzią jak ocet, on głupekowato uśmiechnięty dla dodania sobie odwagi. Mija ich jakaś fertyczna dziewczica, kręcąca „za swadą” wdziękami.

On (ogłędając się za dziewczicą):
— Apetyczna.

Ona (biorąc go za kołnierza):
— Apetyt wolno ci mieć i na ulicy, ale zaspokoić go możesz w domu.

On (potulnie śpiewa):
— Cichy domku modrzewiowy...

On i ona, a raczej ona i on przechodzą i znikają. Jest to niewątpliwie małżeństwo. Wyobrażam sobie ten ich cichy domek.

Mirko.

ROBOTNICZY PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Nowy, numer 2 „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego” przynosi na wstępie artykuł Włodzimierza Sokorskiego, omawiający sens zwycięstwa obozu demokracji polskiej w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Podstawy do walki ze spekulacją i jej oblicze polityczne omawia w dłuższym artykule A. Korlisz. Autor stoi na słusznym stanowisku, iż spekulacja w warunkach nowego ustroju przestaje się ze zwykłego robieńia pieniędzy w prawdziwą wojnę ekonomiczną, wypowiedzianą nowemu reżimowi i upaństwowionemu przemysłowi. Problemami rzemiosła zajmuje się Artur Badroch. Zdaniem autora rzemiosło polskie musi odbyć tę samą drogę ewolucyjną, jaką odbyło w krajach zachodniej Europy. Warunkiem zaś tego jest zmiana technicznej podstawy rzemiosła; warształy rzemieślnicze muszą się unowocześnić, a przede wszystkim zmechanizować.

Dwóć wśród moczarców

Powieść sensacyjna
Napisana JANINA CZACHOWSKA

12) — Deszcz marnuje tu niejako — rzekł poważnie. — W porze jesiennej staje się dom ten prawdziwą kałużą błota i wylegarnią chorób. Nie czuje pani skutków wilgoci?

— Jest to przykre, lecz do wszystkiego można się przyzwyczaić. Prawdę mówiąc, czuję się lepiej, niż pani domu i moja uczennica.

— Obie one skazane są z konieczności na egzystencję w tej wilgotnej norze, lecz pani każdej chwili może wyjechać! Musi panią zatrzymywać w Wierzbowie jakieś uczucie, którego nie znam, inaczej bowiem nie pozostałaby pani ani minuty dłużej w tym domu.

Mówiąc to, nie patrzył na mnie i był bardzo zakłopotany.

— Ogród — dom podobają mi się bardzo — rzekłam stanowczo. — A zresztą lubię Emilkę, Joasię i...

— I Rowickiego?

— I pana Rowickiego.

Drewicz dosiadł konia.

— Jeżeli pani żywi sympatię dla Rowickiego — rzekł — to nie rozumiemy się nigdy. Według mnie jest to nieznośny bliźniak i największy samolub.

Słowa te rozgniewały mnie, nie mo-

giam pozwolić, aby ktoś odzywał się w podobnie obelżywy sposób o człowieku, który stał się dla mnie uosobieniem dobroci i uprzejmości.

— Nie zauważyłam dotąd jeszcze, aby był bliźniakiem — odpowiedziałam ostro — ani samolubem. Przeciwnie wiem tylko tyle, że jest idealnie dobrym mężem i ojcem...

— Idealnie dobrym mężem — powtórzył, śmiejąc się szyderczo. — Dobry to mąż, który zmusza żonę do mieszkania w najciemniejszym pokoju swego domu. Biedna kobieta wygląda jak widmo. To jest dobry mąż, który postępuje się ohydnymi kłamstwami, a by żonę skazać na powolną śmierć w wilgotnej norze.

— O jakich kłamstwach pan mówi?

— O tych w które pani łatwowiernie uwierzyła.

— Zna pan Rowickiego dopiero od niedawna, rzadko pan bywa w Wierzbowie, skąd więc takie podejrzenia i gdzie dowody?

— Dowodów nie mam żadnych, ale widzę przecież co się dzieje. Mogę panią zapewnić, że Rowicki zabija powoli

swoją żonę. Nie zmieniliby to istoty rzeczy, gdyby jej dawał codziennie trochę trucizny.

— Zarzucasz mi pan przestępstwo? — zapytałam przerażona.

— Oskarżam go o... morderstwo.

— Niechże pan doktor liczy się ze słowami, gdyż łatwo kogoś zniesławić, lecz trudniej naprawić krzywdę. Zresztą insynuacja taka mogłaby pana narazić na przykrości...

— Insynuacja? — zaperzył się Drewicz. — Czyż nie widzi pani, że Rowicki popełnia zbrodnie powolnego morderstwa na osobie swej żony? Czyż pani aż tak jest zaślepiona?

To okropne oskarżenie przeraziło mnie niewypowiedzianie. Nie mogłam pozwolić na rzućnię kalumnii na człowieka, w którego niegodziwość nie wierzyłam i który był dla mnie życzliwy i dobry! Zaczęłam więc bronić Rowickiego i pokłóciłam się z Drewiczem na dobre. Ryszard odjechał bardzo na mnie zagniewany.

Przed wieczorem wypogodziło się niebo i nawet słońce ukazało się na chwilę. Smutna i przygnębiona wybiegłam do parku, do mej ulubionej altanki nad stawem i ku swemu największemu zdumieniu ujrzałam na ławce kośzyk pełen prześlicznych białych róż. Nie mogłam wątpić, że były przeznaczone dla mnie, bo na wierzchu leżała kartka z wymienionym moim imieniem. Porwałam ją szybko i wyczytałam następujące słowa:

„Dla pani Dory Karskiej. Wybacz pani, jeżeli ją obraziłem. Niech kwiaty te przeproszą panią za mnie”.

Nie trudno było odgadnąć, kto mi przysłał różę. Gdybym była wiedziała, że nikt mnie nie obserwuje, byłabym bilet przycisnęła do ust, ale pamiętając, że nie tylko ściany, lecz i drzewa mają czasem uszy — oczy, wsunęłam go spokojnie do kieszeni i zaniosłam różę do swego pokoju. Tam dopiero umieściwszy je w wazonie i zamknąwszy drzwi na klucz, bilet włożyłam pod poduszkę i usnęłam szczęśliwa jak nigdy.

SEKRET DZIECKA

Następne dni przyniosły pewną inowację w moim jednostajnym trybie życia. Rowicki, widząc, że wyglądam miernie i duszę się wprost w swoim pokoju, kazał mi przygotować pokoik piętrowy w wieży, a ściany jego wyłożył cienką blachą i ozdobił dywanami i starymi gobelinami. Wraz z panią Lilą i Emilką udaliśmy się do mego nowego mieszkania. Rowicki otworzył po raz pierwszy drzwi do wieży, dotąd zawsze na klucz zamknięte i w krótkiej żartobliwej przemowie nazwał mnie „zaklętą księżniczką z wieży”.

Krzyknęłam z radości, zachwycona dostaniem urządzeniem swego nowego mieszkania. Pokój był obszerny, jasny, słoneczny, o czterech szerokich oknach, wychodzących na park.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT i wychowanie fizyczne

Czy Pomorzanie wejdzie do ligi?

Gorączkowe przygotowania piłkarzy toruńskich przed pierwszymi bojami

Piłka nożna na Pomorzu cieszy się odbrzmieniem popularnością. Dowodem tego doświadczeń widzów na wszystkich spotkaniach piłkarskich rozegranych na naszym terenie w okresie letnim i jesiennym. Nic w tym dziwnego, gdyż okręg nasz poszczycić się może ostatnio kilkoma poważnymi sukcesami w tej dziedzinie sportu. Przyczyny nie trudno się doszukać. Po prostu tradycja. Wszyscy pamiętają doskonale występy Toruńskiego Klubu Sportowego w rozgrywkach ligowych. Piłkarze toruńscy bili bowiem takie czołowe drużyny jak Warta, Polonia, Cracovia, nie mówiąc już o ŁKS-ie i Unii Touring. Piękna tradycja tego klubu kontynuują dziś footballiści, zrzeszeni w Pomorzanie, który w bieżącym sezonie rozpoczyna twardy i zaciekły bój o wejście do ekstraklasy piłkarskiej Polski.

Pierwszym przeciwnikiem Pomorzania będzie Gorlicki Orzeł — zespół nadzwyczaj twardy i wyrównany. Uważamy, że Pomorzanie powinni odnieść sukces na gorącym terenie Śląska i przywieźć do Torunia dwa cenne punkty.

Następne spotkanie jakie rozegrają toruńczycy — to mecz z jednym z najsilniejszych zespołów Polski — Cracovią. Zawody te odbędą się w Krakowie. Tutaj szanse Pomorzania są minimalne. O ile toruńczykom uda się wywieźć z grodu wawelskiego chociaż jeden punkt będzie to niełada niespodzianka.

Dopiero w dniu 27 kwietnia miłośnicy sportu piłkarskiego ujrzą swoich pupiłków na zielonej murawie boiska miejskiego w Toruniu w meczu ze słabszym już przeciwnikiem — stołecznym Grochowem. Mecz ten powinien zakończyć się zwycięstwem kolejarzy.

Dla orientacji podajemy dalszy ciąg terminarza rozgrywek o wejście do ligi państwowej. Zaznaczamy, że gospodarzy wymieniamy na pierwszym miejscu.

20. IV.: KKS (Poznań) — „Motor” (Białystok), „Polonia” (Bytom) — „Polonia” (Warszawa), „Ognisko” (Siedlce) — RKS (Szombierki), „Skra” (Częstochowa) — „Wisła”, ZKK (Łódź) — RKS, „Radomiak” — „Gedania”, „Cracovia” — „Pomorzanie”, „Grochów” — AKS, PKS (Szczecin) — „Warta”, „Lublinianka” — ŁKS, KKS (Olsztyn) — „Garbarnia”, III drużyna Śląska — „Czuwaj”.

27. IV.: „Skra” (Częstochowa) — „Polonia” (Bytom), „Polonia” (Warszawa) — „Motor” (Białystok), KKS (Poznań) — „Wisła”, RKS (Szombierki) — mistrz Dolnego Śląska, AKS — „Orzeł” (Gorlice), ZKK (Łódź) — „Radomiak”, RKS — „Gedania”, „Pomorzanie” — „Grochów”, „Garbarnia” — „Czuwaj” (Rzeszów), „Tęcza” (Kielce) — „Warta”, PKS (Szczecin) — ŁKS, „Lublinianka” — KKS (Olsztyn).

11. V.: „Polonia” (Warszawa) — RKS (Szombierki), „Motor” (Białystok) — „Skra” (Częstochowa), „Polonia” (Bytom) — Dolny Śląsk, KKS (Poznań) — „Ognisko” (Siedlce), „Cracovia” — ZKK (Łódź), „Orzeł” (Gorlice) — „Grochów”, AKS — RKS, „Gedania” — „Pomorzanie”, ŁKS — III Śląsk, „Garbarnia” — PKS (Szczecin), KKS (Olsztyn) — „Tęcza”, „Czuwaj” — „Warta”.

18. V.: RKS (Szombierki) — „Polonia” (Bytom), „Wisła” — „Motor”, Dolny Śląsk — „Skra”, „Ognisko” — „Polonia” (Warszawa), „Grochów” — ZKK (Łódź), RKS — „Orzeł”, „Radomiak” — „Cracovia”, AKS — „Pomorzanie”, „Tęcza” — PKS (Szczecin), „Warta” — „Lublinianka”, KKS (Olsztyn) — III Śląsk, ŁKS — „Garbarnia”.

1. VI.: „Ognisko” — „Wisła”, „Polonia” (Bytom) — KKS (Poznań), Dolny Śląsk — „Polonia” (Warszawa), „Motor” — RKS (Szombierki), „Orzeł” — „Cracovia”, „Gedania” — AKS, „Grochów” — „Radomiak”, „Pomorzanie” — RKS, „Warta” — KKS (Olsztyn), III Śląsk — PKS (Szczecin), „Garbarnia” — „Lublinianka”, „Czuwaj” — „Tęcza”.

PIŁKARZE CHIN W EUROPIE!

Z Londynu donoszą, że z Chin wyjechała w tych dniach reprezentacyjna ekipa piłkarska, która udaje się na długie tournée, podczas którego rozegra także szereg spotkań w Europie.

Jednym tchem

— Z Pragi donoszą, że CAFK w bieżącym roku ma zamiar zawitać do Polski i rozegrać mecze w Radomiu, Lublinie, Lesznie, Ostrowie Wlkp. i Łodzi. Jeśli możliwe, CAFK rozegrałby kilka spotkań także w miastach pomorskich. Oferty w tej sprawie należy kierować na adres J. Vogl, redaktor CTK Praha XII Stalova 3.

— Józef Hebdach w dalszym ciągu przebywa w Gliwicach, gdzie pilnie trenuje na krytych kortach, mając za przeciwników miejscowych tenisistów z Kołczanem na

15. VI.: „Polonia” (Warszawa) — „Wisła” KKS (Poznań) — „Skra”, „Motor” — „Polonia” (Bytom), „Ognisko” — Dolny Śląsk, „Orzeł” — „Gedania”, ZKK — AKS, „Pomorzanie” — „Radomiak”, „Cracovia” — „Grochów”, III Śląsk — „Garbarnia”, „Tęcza” — ŁKS, PKS (Szczecin) — KKS (Olsztyn), „Lublinianka” — „Czuwaj”.

29. VI.: „Gedania” — „Cracovia”, „Pomorzanie” ZKK, RKS — „Grochów”, „Radomiak” — „Orzeł”, Dolny Śląsk — „Motor”, „Skra” — „Ognisko”, „Wisła” — RKS (Szombierki), „Polonia” (Warszawa) — KKS (Po-

Pływacy w dobrej formie

W krytej hali pływackiej kąpieliska miejskiego w Bytomiu rozegrano pierwsze powojenne zawody pływackie o mistrzostwo Polski z udziałem 103 zawodników Śląska, Warszawy, Poznania, Krakowa, Łodzi i Wrocławia. Szkoda, że na starcie nie wzięli pływaków pomorskich, a zwłaszcza Marchlewskiego, który miał poważne szanse na dystansie 100 i 200 m stylem dowolnym.

W przedbiegach zanotowaliśmy następujące wyniki: 400 m st. dow. mężczyzn: 1) Strzeżek (Giszowice) 6,09, 2) Kałuża. W drugim przedbiegu: 1) Ramola (Polonia) — Bytom 6,09, 2) Kornecki (Cracovia), 100 m st. dow.: 1) przedbieg: 1) Ramola (Polonia) 1,06, 2) Nogaj (Pogoń) — Katowice. Drugi przedbieg: 1) Baldziński (Cracovia) 1,10, 5, 2) Zguda (Elektryczność).

100 m st. klas. mężczyzn: 1) Krause (Piast) 1,24, 3, 2) Szoltysek (Pogoń) — Kato-

znań), ŁKS — „Warta”, „Garbarnia” — „Tęcza”, „Lublinianka” — III Śląsk, KKS (Olsztyn) — „Czuwaj”.

Jeśli chodzi o szanse piłkarzy pomorskich w walkach o wejście do ligi państwowej, to są one minimalne. Spodziewać się jednak należy, że Pomorzanie nie zawiedzą pokładanych w nich nadziei i zajmą miejsce nadzwyczaj silnej konkurencji trzecie miejsce i tym samym zakwalifikują się do ligi. Najgroźniejszymi przeciwnikami dla toruńczyków poza Cracovią, AKS i RKS (Szczywiec) są Gedania oraz gorlicki Orzeł.

wice). Drugi przedbieg: 1) Kiecka (Pogoń), 2) Szczypko (Elektryczność).

200 m st. klas. kobiet: 1) Holukówna (Piast), 2) Miklasówna. Drugi przedbieg: 1) Wójcicka (Polonia), 2) Szulcówna (San).

W niedzielę rozegrano finały. 100 m st. klas. mężczyzn wygrał Krause (Piast — Gliwice). 200 m st. dow. mężczyzn wygrał Ramola (Polonia).

Sztafeta 4 X 200 m wygrała Polonia (Bytom).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Pogoń katowicka przed Polonią (Bytom) i Sanem (Poznań).

W konkurencjach kobiecych 100 m st. klas. wygrała Madejówna (Pogoń — Katowice). 100 m st. grzbietowym Kokołówna. Sztafeta 3 X 100 m wygrała Pogoń. W ogólnej punktacji na pierwszym miejscu uplasowała się Pogoń przed Polonią i Elektrycznością.

Bierzmy wzór z GKS-u!

Sport grudziądzki rozwija się coraz lepiej

Dzisiaj zapoznaliśmy naszych czytelników z działalnością jednego z najbardziej żyjących klubów sportowych Pomorza — Grudziądzkim Klubem Sportowym. Klub ten posiada niemalże wszystkie sekcje, wykazujące bardzo ożywioną działalność.

LEKKA ATLETYKA

Pierwszym poważniejszym sprawdzianem siły były mistrzostwa Pomorza w Bydgoszczy. Rezultat był nieoczekiwany. GKS zdobył drużynowe mistrzostwo Pomorza. Gawrońska zajęła 1 miejsce w biegach na 60 m, 100 m i 200 m oraz wicemistrzostwo

w dysku. Felska zajęła pierwsze miejsce w skoku w zwyz i w biegu na 80 m przez płotki, oraz trzecie w kuli i oszczepie. Gburkówna zadebiutowała w skoku w dal, zajmując drugie miejsce oraz trzecie w skoku wzwyz. Murawska sięgnęła po tytuł wicemistrzyni na dystansie 200 m. Sztafeta zdobyła tytuł mistrzowski. Z zawodników zostali mistrzami Pomorza Mokszi, Kubera i Zalewski, zaś tytuł wicemistrza zdobył Krukowski, Morozów, Nowacki i Wielkosz zajęli trzecie miejsce.

W mistrzostwach Polski w Krakowie Gawrońska zajęła 6 miejsce, Felska zaś



Vana (Czechnostawa) zdobyła po raz 16 z rzędu tytuł mistrza świata w tenisie stołowym. Fot. Osmański.

POLSKA NA MISTRZOSTWACH EUROPY W DUBLINIE

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego powziął na swym ostatnim zebraniu uchwałę obsadzenia mistrzostw Europy w Dublinie we wszystkich kategoriach. Skład ekipy polskiej ustalony zostanie po indywidualnych mistrzostwach Polski, które odbędą się w Katowicach w dniach od 10—13 kwietnia.

Bogaty program spotkań międzynarodowych

Na ostatniej konferencji Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, która obradowała w Paryżu, ustalono terminarz spotkań międzynarodowych. Tegoroczny sezon piłkarski będzie bardziej ożywiony niż zeszłoroczny, przewiduje się bowiem rozegranie w pierwszej połowie br. ponad 20 spotkań.

Dnia 23 marca w Paryżu Francja spotka się z Portugalią, a Luksemburg z drugą reprezentacją Francji.

Dn. 7 kwietnia Holandia walczyć będzie w Amsterdamie z Belgią.

Dn. 12 kwietnia w Glasgow odbędzie się mecz pomiędzy Szkocją i Anglią.

We Florencji w dn. 27 kwietnia Włosi spotkają się ze Szwajcarią.

Dn. 4 maja Irlandia walczyć będzie w Dublinie z Portugalią, a Belgia z Holandią w Antwerpii.

W dwa dni później w Rotterdamie Holandia rozegra mecz z reprezentacją Europy.

Dn. 7 maja odbędzie się w Londynie spotkanie Anglia — Francja.

Najważniejszym spotkaniem nadchodzącego sezonu piłkarskiego będzie mecz W. Brytania — Kontynent, który rozegrany zostanie dn. 10 maja w Glasgow. W tym samym dniu odbędzie się w Lille mecz reprezentacji amatorskich Francji i Anglii.

Dn. 14 maja amatorzy Luksemburga spotkają się z amatorami Anglii.

Dn. 17 maja amatorzy Holandii walczyć będą z Anglią, a w Zurychu rozegrany zostanie mecz Szwajcaria — Luksemburg.

Dn. 18 maja odbędzie się w Zurychu mecz Szwajcaria — Anglia a w Brukseli Belgia — Szwajcaria.

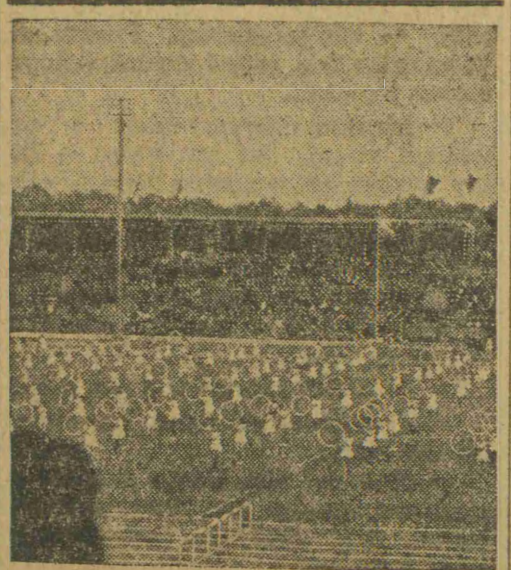
Mecz Francja — Holandia rozegrany zostanie dn. 26 maja w Paryżu.

Dn. 1 czerwca br. stolica Francji gościć będzie reprezentację Belgii na meczu z Francją.

Dn. 8 czerwca odbędzie się w Lozannie mecz Szwajcaria — Francja, a w Marsylii Francja B — Szwajcaria B.

Dn. 15 czerwca w Lizbonie spotka się Portugalia ze Szwecją.

Na zebraniu paryskim nie ustalono kalendarza spotkań na drugą połowę br. W tym okresie program przewiduje trzy mecze reprezentacji Polski z Rumunią (dwa) i Jugosławią.



Oto fragment „świątyni sportowej w ZSRR” w Moskwie.

piąte. Sztafeta 4X100 m uzyskała czwarte miejsce.

W mistrzostwach miasta GKS zajęła pierwsze miejsce w punktacji ogólnej.

PLYWACTWO

Pływacy grudziądzcy znaleźli się w tym szczęśliwym położeniu, że miejski basen pływacki ocalał.

W mistrzostwach Pomorza — w Inowrocławiu zdobyła Brendelówna dwa tytuły mistrzowskie na 100 m stylem dowolnym oraz na znak, zaś Szumilowska w stylu klasycznym na 100 i 200 m.

Dośkonale spisała się nasza skromna reprezentacja GKS na mistrzostwach Polski w Poznaniu, gdzie Szumilowska zdobyła tytuł mistrzyni Polski i wicemistrzyni na dystansie 100 i 200 m w stylu klasycznym, zaś Brendelówna wicemistrzostwo w biegu na 100 m stylem dowolnym.

Wpływ przez Bydgoszcz zdobyły Brendelówna i Szumilowska pierwsze i drugie miejsce, zaś w konkurencji panów zajął Moczydłowski czwarte, a obecujący młody zawodnik Kostacki piąte miejsce.

Na meczu Poznań — Pomorzanie w Inowrocławiu wystąpili w reprezentacji pomorskiej Brendelówna, Szumilowska, Moczydłowski oraz Sibbe.

GRY SPORTOWE

Sekcja powyższa uprawiała wyłącznie siatkówkę, rozgrywając szereg spotkań towarzyskich. Drużyna męska zdobyła mistrzostwo miasta.

W rozgrywkach o mistrzostwo Pomorza kl. A zawodniczki zajęły 3 miejsce. W meczu towarzyskim w Toruniu zrewanżowały się panie GKS-u i pokonały mistrza Pomorza „Pomorzanie” w stosunku 2:1.

SPORTY ZIMOWE

Dzięki zrozumieniu sfer wojskowych, a szczególnie kpt. Latuska, otrzymano klub w dzierżawę teren przy ul. Prowiantowej nadający się na ślizgawkę. Przy wydatnej pracy kilku członków zarządu oraz klubu zniwelowano teren, a z rozpoczęciem mrozów przystąpiono do urządzenia ślizgawki, przy czym „duszą organizacyjną” był członek zarządu Maliszewski.

Na zebraniu organizacyjnym utworzono sekcję hokejową, której kierownictwo objął Antoni Felski, zastępcą jego został Kucharski, kapitanem sportowym Falkowski a instruktorem wyszkoleniowym Kaczmarek. Działalność jej jednak została ograniczona wskutek braku band i sprzętu.

PIŁKA NOŻNA

Drużyna powstawała z początkiem ubiegłego sezonu w klasie B, a filarami jej byli starsi gracze przedwojenni jak: Trzciński, Szlagowski, Radzikowski, Nawrocki, Franke, z młodszego pokolenia zaś wysunęli się na czoło Brzecki, Urbański, Majewski, Kulczyński, Szveh, Rosiński, Rożek i Kluczkowski.

Zespół piłkarski zdobył mistrzostwo klasy B, a w rozgrywkach o wejście do klasy A zajął pierwsze miejsce. Start w mistrzostwach miasta nie powiódł się.

W mistrzostwach miasta zdobyli piłkarze drugie miejsce.

Z CAŁEGO POMORZA

KRONIKA Bydgoska

— **Dyżur aptek:** Pod Łabędziem. Al 1 Maja 5, tel. 28-46. Pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

— **Najważniejsze telefony:** Komenda Miasta MO 23-37. Pogotowie Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 11-11.

TEATR POLSKI

We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 15 przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej „Uczeń diabła”, o godz. 19.30 „Uczeń diabła” z gościnnym występem I. Górskiej i D. Damięckiego po cenach znizowanych. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i 16—19.30.

Sroda, dnia 19 marca 1947 r.

O godz. 19.30 „Uczeń diabła” z gościnnym występem I. Górskiej i D. Damięckiego po cenach znizowanych. Kasa teatru czynna od 10—12 i 16—19.30.

PROGRAM KIN

„Pomorzanin” — Kobieta sama (film francuski).

„Polonia” — Robert i Bertrand — polska komedia filmowa.

„Orzeł” — San Demetrio — dramat morski.

„Gryf” — „Dni szczęścia” — film francuski.

„Wolność” — Szary lord — film angielski.

„Bałtyk” — Dramat rosyjski wg powieści Lermontowa „Maskarada”.

— **Zakończenie kursu politycznego.** Zakończył się tu czwarty kurs polityczny dla członków PPS z terenu m. Bydgoszczy, urządzony przez komitet grodzki. Uroczyste zakończenie tego kursu oraz wręczenie świadectw i odznak jego uczestnikom łącznie z absolwentami kursu czwartego nastąpi we środę, 19 bm. o godz. 16 w sali malarzowej RDK. (h)

— **Zatwierdzona zmiana nazw ulic.** Uchwalona przez Miejską Radę Narodową w Bydgoszczy dnia 12 grudnia 1946 r. przemianowanie placu Teatralnego na plac Ignacego Daszyńskiego oraz nadanie ulicom położonym na północ od ul. Czerwonego Krzyża nazw: K. Tetmajera, B. Prusa i W. Syrokomli zostało zatwierdzone przez Prezydium pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 13 stycznia 1947 r. (h)

— **Uprząta śmieci** W związku ze zbliżającym się okresem wiosennym i roztopami, zarządza, aby właściciele względnie administratorzy nieruchomości przystąpili niezwłocznie do uprzątnięcia podwórzy ze śmieci i utrzymywali je stale we wzorowej czystości. (h)

— **T. P. Z. organizuje akcję wielkanocną dla żołnierzy.** Towarzystwo Przyjaciół Żołnierzy w Bydgoszczy przystąpiło już do akcji zbierania funduszy, potrzebnych na urządzenie „Świątecznego” dla żołnierzy bydgoskiego garnizonu, przebywających w szpitalach, izbach chorych itp. Szczegóły tej akcji ustalone zostaną w dniach najbliższych na specjalnym posiedzeniu. (h)

Rozwój Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ostatni odczyt w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Bydgoszczy zgromadził większą ilość słuchaczy. Odczyt o celach i zadaniach Towarzystwa wygłosił prezes Koła, ob. mgr Złigniew Długosz. Przed tym jednak wręczono 500 członków rzeczywistemu towarzystwu, ob. Franciszkowi Budyłowemu z Bydgoszczy legitymację członkowską wraz z pięknym podarunkiem.

Po odczytaniu odbył się koncert po czym wyświetlono film radziecki pt. „Szalony lotnik”.

Działalność Towarzystwa na terenie m. Bydgoszczy jest coraz bardziej ożywiona. Wielką popularnością wśród miejscowego społeczeństwa cieszą się odczyty, urządzone przez Towarzystwo. Zmusza to zarząd do etarżu o większy lokal, gdyż dotychczasowy okazał się już zbyt szczyplny. Za interesowaniem cieszą się również odczyty i koncerty, urządzone przez Towarzystwo w miejscowych jednostkach wojskowych i większych zakładach przemysłowych. (h)

Uwagze amnestionowanych

Jak nas informuje powiatowy oddział P. U. R. w Bydgoszczy, w związku z działalnością opiekuńczą na rzecz osób opuszczających więzienia na skutek amnestii, zmienne zostały warunki pomocy dla tych osób przyczyniły z dniem 13 bm.

Oddział powiatowy oddział PUR w Bydgoszczy wypłacać będzie zapomogi amnestionowanym w wysokości 300 zł jednorazowo oraz przydziały żywności na okres kilku dni tylko amnestionowanym, którzy wyrażą chęć skierowania ich do pracy na wolności odzyskanej. Szczegółowych informacji udzieli za interesowanym wspomniany oddział PUR w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej. (h)

O ekshumację 2000 ofiar hitlerowskiego bestialstwa w Bydgoszczy

W gabinecie prezydenta miasta inż. Twardzickiego odbyło się zebranie komisji technicznej przy komitecie uczczenia ofiar mordów hitlerowskich pod przewodnictwem ob. mgra Essmanna.

Omówiono szczegóły ekshumacji zwłok bydgoskich obywateli pomordowanych przez zbrodniarzy hitlerowskich. Po męczeńskiej śmierci pochowani oni zostali na terenie Miedzynia pod Fordonem. Omawiano również

sposób urządzenia uroczystego pogrzebu, który winien mieć charakter olbrzymiej żałobnej manifestacji narodowej. Jak ustalono, w tzw. „dolinie śmierci” spoczywają lekarze, księża, adwokaci, nauczyciele w liczbie 2000.

Przy wydobywaniu zwłok zajętych będzie większa licza płatnych robotników.

Ponieważ Komitet Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich nie dysponuje fun-

duszem, by mógł opłacić potrzebna do tych prac armię sił roboczych, przeto zwrócił się do związków, organizacji i zakładów pracy o pomoc. Nie pozostało to bez echa. Jedną z organizacji młodzieżowych zadeklarowała do dyspozycji komitetu 1000 członków do prac ekshumacyjnych. Z uwagi na fakt, że na miejsce ekshumacji wysłanych będzie kilka komisji sądowo-lekarskich, prace nad wykopywaniem zwłok i ich identyfikowanie nie mogą ulec przerwie. Dlatego komitet prosi związki zaw. i organizacje społeczne o wydatne poparcie tych prac przez deklarowanie sił roboczych i finansów.

Ekshumacja męczenników bydgoskich z „dolinie śmierci” będzie największą nie tylko w Polsce ale i w Europie.

Ekshumowani pochowani zostaną po 5 w jednej trumnie. W wypadku zidentyfikowania zamordowanego, rodzina będzie mogła zabrać szczątki swego krewnego. Trumien wykonanych będzie 200. Uroczysty pogrzeb, który zarazem będzie olbrzymią żałobną manifestacją narodową, przewidziany jest na 15 maja. (h)

70-letnia staruszka poderżnęła sobie gardło

Makabryczne samobójstwo wydarzyło się w Bydgoszczy przy ul. Nakielskiej 69. Zamieszkała w tym domu wraz ze swym mężem 70-letnia Maria Krause popełniła samobójstwo poderżnąwszy sobie nożem kuchennym gardło. Stało się to na oczach męża, który jako zniechęcony starzec nie był w stanie zapobiec desperackiemu czynowi swej małżonki. Denatka wyzionęła ducha po kilku minutach tak, że przybyłe wkrótce pogotowie zastało tylko trupa. Władze śledcze prowadzą dochodzenia dla ustalenia przyczyn samobójstwa staruszki. (cz)

Z życia Partii

— **Nowe Koła PPS.** W ostatnim tygodniu na terenie Bydgoszczy powstały nowe koła, do których przyjęto znaczną ilość członków. Nowe koła powstały w firmach „Passamon”, fabryce mebli artystycznych, centrali handlowej przemysłu chemicznego, fabryce elektrotechnicznej Ciszewskiego i „Drogomoście”

CKW PPS uznał postulaty NAUCZYCIELSTWA ZA ŚLUSZNE

Ub. niedzieli odbyło się zebranie nauczycieli-pepesowców z m. Bydgoszczy przy udziale ponad 100 osób. Zebraniu przewodniczył tow. Augustyn Prof. Białewski w dłuższym referacie ideologicznym przedstawił historię i program PPS. Zebrani gorąco oklaskiwali mówcę, po którym zabierali głos obecni towarzysze Wojciech Wojewoda i kurator okr. szkolnego dr Czesław Skopowski, przybyli na to zebranie z Torunia.

W wolnych głosach omawiano sprawę aktualną, w tym warunki zarobkowe nauczycielstwa, którego postulaty w tej dziedzinie CKW PPS uznał za słuszne i przedłożył rządowi. (L)

AKTYW BYDGOSKI WOBEC WYBORÓW

W RADACH ZAKŁADOWYCH

Na piątkowym posiedzeniu aktywów bydgoskiego PPS pod przewodnictwem tow. Giermakowskiego omawiano sprawę rad zakładowych. Tow. Franciszek Dereziński, sekretarz OKZZ w przeszło godzinnym referacie omówił szczegółowo dekret o radach, wyjaśnił nowelizację dekretu i podkreślił konieczność wzięcia udziału w akcji wyborczej ze strony tych pepesowców, którzy należą do załóg fabrycznych.

W wolnych głosach wyrażono pogląd, iż koniecznym jest aby posłowie do Sejmu co pewien czas składali sprawozdania ze swojej działalności i za pośrednictwem zebrań zapoznawali z pracami Sejmu swoich wyborców. (L)

Mamy średnie szkoły zawodowe

Przekształcenie publicznych szkół do kształcących w średnie szkoły zawodowe, to nie tylko zmiana nazwy. To dowód, w jaki sposób rząd nasz odnosi się do szkolnictwa zawodowego. Przez zmianę dotychczasowych szkół do kształcących na średnie zawodowe umożliwia się pracującej młodzieży przejście do szkolnictwa wyższego, co jest równoznaczne z możliwością osiągnięcia wyższych stanowisk społecznych.

O średnich szkołach zawodowych na terenie Bydgoszczy informuje nas dyrektor tych szkół, ob. Józef Durek. Okazuje się, że średnich szkół zawodowych mamy w naszym mieście 12 (przed wojną tylko jedną).

Kierownicy „Samopomocy Chłopskiej” obradują

W RDK w Bydgoszczy odbyło się zebranie kierowników wszystkich spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z terenu województwa pomorskiego. Obradom przewodniczył wicewojewoda tow. Jakubowicz. Przedmiotem obrad były zagadnienia związane z poborem kontyngentu zbożowego od rolników. Omawiano również obszernie sprawę skupu zboża na wolnym rynku, rozprawienia nawozów sztucznych, uprawy buraków cukrowych itd.

Klub wędkarski funduje własny dom

Odbyte w sali restauracji Magdżiarza przy pl. Piastowskim miesięczne zebranie Bydgoskiego Klubu Sportu Wędkarskiego zgromadziło licznych członków i gości. Referat o zadaniach i celach klubu wygłosił prezes sędzia Kołodziejczak, który stwierdził, że istic demokratycznym stowarzyszeniem jest właśnie Klub Wędkarzy, do którego należą przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Wędkarz nie jest rybakiem — podkreślił sędzia Kołodziejczak, lecz sportowcem który żył się z wodą i wolny czas spędza na łonie przyrody dla nabrania sił do dalszej pracy. Celem klubu jest ochrona przyrody, ochrona wód o

miernym rybobianem, urządzenie domów wypoczynkowych, schronisk itp.

Następnie podano do wiadomości zebranych, że z otwarciem bieży sezonu nastąpi poświęcenie domu wędkarza na terenach w pobliżu miasta. Obok niego wybudowana zostanie łazienka, której brak dał się szczególnie zauważyć. W najbliższym czasie Klub Wędkarski odda do użytku również 50 łodzi wędkarskich.

Jak widać Bydgoski Klub Wędkarzy pracuje na swoim odcinku intensywnie. Dużą zasługę ma w pierwszym rzędzie cały zarząd z prezesem sędzią Kołodziejczakiem na czele. (h)

Klub wędkarski funduje własny dom

Odbyte w sali restauracji Magdżiarza przy pl. Piastowskim miesięczne zebranie Bydgoskiego Klubu Sportu Wędkarskiego zgromadziło licznych członków i gości. Referat o zadaniach i celach klubu wygłosił prezes sędzia Kołodziejczak, który stwierdził, że istic demokratycznym stowarzyszeniem jest właśnie Klub Wędkarzy, do którego należą przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Wędkarz nie jest rybakiem — podkreślił sędzia Kołodziejczak, lecz sportowcem który żył się z wodą i wolny czas spędza na łonie przyrody dla nabrania sił do dalszej pracy. Celem klubu jest ochrona przyrody, ochrona wód o

miernym rybobianem, urządzenie domów wypoczynkowych, schronisk itp.

Następnie podano do wiadomości zebranych, że z otwarciem bieży sezonu nastąpi poświęcenie domu wędkarza na terenach w pobliżu miasta. Obok niego wybudowana zostanie łazienka, której brak dał się szczególnie zauważyć. W najbliższym czasie Klub Wędkarski odda do użytku również 50 łodzi wędkarskich.

Jak widać Bydgoski Klub Wędkarzy pracuje na swoim odcinku intensywnie. Dużą zasługę ma w pierwszym rzędzie cały zarząd z prezesem sędzią Kołodziejczakiem na czele. (h)

Niemiec-niemowa przemówił po polsku

Sąd skazał go na 5 lat więzienia

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę Niemca Rudolfa Lowina, rolnika z ul. Inowrocławskiej, który z potulnego i na pozór lojalnego baranka przedziergnął się z chwilą wkroczenia Niemców do Polski w przysłówiowego wilka. Lowin wprawdzie nie zamordował żadnego z Polaków, lecz za to ich męczył w wyrafino-

wany sposób, wyzyskując swoją władzę „blockleitera”.

Podczas rozprawy Lowin oświadczył, iż po polsku nie rozumie, i zażądał tłumacza, skoro jednak posłyszal obciążające go zeznania świadków, przemówił raptem po polsku tak czysto, że sąd odwołał sprawozdanie tłumacza. Fakt ten stał się jedną z dalszych obciążających go okoliczności. (cz)

AKADEMIA W 64 ROCZNICĘ ŚMIERCI KAROLA MARKSA

W Teatrze Polskim w Bydgoszczy odbyła się uroczysta akademii, urządzona staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w 64 rocznicę zgonu Karola Marksa wielkiego teoretyka naukowego socjalizmu. Akademię zajął tow. Lisik, witając zebranych przedstawicieli władz, organizacji i miejscowego społeczeństwa. Bardzo treściwy referat o życiu i działalności Karola Marksa wygłosił przedstawiciel PPR tow. Malinowski.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna, w której wzięła udział orkiestra symfoniczna TUR-u.

Po występie głos zabrał ponownie tow. Lisik, dziękując zebrany za liczne przybycie i apelując do gremialnego zapisywania się na członków Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. (h)

WACŁAW KUBACKI

na najbliższej „średzie literackiej”

W cyklu „wieczorów” Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy, poświęconych zagadnieniom krytyki literackiej po raz pierwszy na najbliższej „średzie literackiej” (Pomorski Dom Sztuki) poruszone zostaną problemy literatury francuskiej. Znakomity krytyk, prof. Uniw. Poznańskiego, dr Wacław Kubacki, obecny prezes Zw. Zaw. Literatów w Poznaniu, znany szerokim kołem przyjaciół literatury z tamów „Odrodzenie” — mówić będzie o popularnym współczesnym pisarzu francuskim, Francois Mauriac'u. Interesująca ta prelekcja poznańska go uczono, pisarza i publicysty nosić będzie tytuł „Dzieło, a pogląd na świat w świetle twórczości Mauriac'a”. Początek prelekcji w dniu 19 bm. o godz. 19.

— **Transmisja z P. Z. W. S.** We środę, 19 marca o godz. 12.05 pomorska rozgłośnia nada audycję reortażową z Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy.

— **Zebranie zarządu P. Z. Z.** W dniu 20 bm. o godz. 17 w lokalu przy ul. Śniadeckich nr 8 odbędzie się zebranie zarządu okręgu pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego. Na posiedzeniu tym omawiane będą sprawy związane ze zjazdem okręgowym oraz przygotowaniami do „Tygodnia Ziemi Odzyskanych” na terenie m. Bydgoszczy. (h)

— **„Wszystko dla was!”** We czwartek, dnia 20 bm. w Teatrze Polskim przy ul. Grodzkiej 14 wystąpi gościnnie tylko jeden raz Barbara Halmirska w programie muzyczno-tanecznym i słownym przy współudziale ulubieńców scen łódzkich: Natalii Lorkskiej, Adolfa Chronieckiego i Juliana Sztaltera. Przewodniczącą Irena Aleksandrow. Przedprzedaż biletów w kasie teatru. Początek przedstawienia o godz. 19.30.

Mięso na kupon nr 29

W dniach od 18 do 21 bm. następujące filie Spółdzielczych Zakładów Rzeźniczo-Wędliniarskich wydawać będą w Bydgoszczy rąbanek, miank wicie:

1) przy ul. Król. Jadwigi 11, 2) przy ul. Grunwaldzkiej 129, 3) przy ul. Grunwaldzkiej 62, 4) przy ul. Kujawskiej 39 i 5) przy ul. Toruńskiej, 52.

Rąbanek otrzymywać się będzie na karty zaopatrzenia i kat. pracujących z miesiąca marca na kupon nr 29 po 1,4 kg w cenie 8,50 zł za porcję.

Rąbanek Wydziału Apropozycji wydaje w zamian mięsa świeżego i to w stosunku 1:0.700 kg. czyli za 1 kg mięsa 0,7 kg rąbanek.

— **Wydawanie kart wymiennych na karty zaopatrzenia na miesiąc kwiecień br.** Wydział Apropozycji komunikuje, że wydawać będzie od 17—19. III. 47 r. karty wymienne na kwiecień, a od 20 do 25. III. 47 karty zaopatrzenia na kwiecień. Zakłady pracy w trakcie wydawania kart wymiennych mogą pobierać karty zaopatrzenia,

ELKIE RADIO
BYDGOSKA WYDZIAŁ WYDAWCZY

Bydgoszcz — Toruń na fali 304
Wtorek, dnia 18 marca 1947 r.

6.00—7.35 Transmisja programu ogólnopolskiego, 7.35—7.40 Program na dzień bieżący — Bydg. 7.40—9.35 Transmisja programu ogólnopolskiego, 9.35—9.45 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bydg. 9.45—9.55 Dyktando programu dla radiowców — Bydg. 9.55—10.05 Wiadomości miejscowe — Toruń, 11.57—13.05 Transmisja programu ogólnopolskiego, 13.05—14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyktando Arnolda Reizera z udziałem Zofii Czarkowskiej — śpiew i Włodzimierz Kunz — skrzyż. ce. Toruń — Bydg., 1. ogł. 14.00—14.10 Informacje miejscowe — Bydg. 14.10—15.00 Muzyka operowa z płyt — Toruń, 15.00—23.30 Transmisja programu ogólnopolskiego, 23.30—23.55 Koncert żywych — Bydg. 23.55—24.00 Zakończenie audycji — ogłp.

KRONIKA Toruńska

DYZUR APTEK

Do piątku dnia 21 marca br. włącznie dyżurują apteki: „Kopernika”, Rynek Nowomiejski 13 i Św. Anny ul. Mickiewicza 18. Apteki czynne są bez przerwy do godziny 19, dyżurne czynne są całą noc. Po godzinie 20 obowiązuje dopłata.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

We wtorek, dnia 18 marca br. o godz. 19 Teatr Ziemi Pomorskiej gra znakomitą komedię w 3 aktach Scribe'a i Legouvé'a pt. „Walka kobiet”. Udział biorą: I. Jasińska-Debkowska, M. Mincerówna, L. Debkowska, J. Obidowicz, J. Wasilowski i R. Malkowski. Reżyseria — W. Horzycy. Dekoracje projektu — L. Torwirta.

We środę, dnia 19. III. 47 o godz. 19 „Walka kobiet”.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Dnia 18 marca br. „Fircyk w załotach”, na którym publiczność świetnie się bawi.

Codziennie komedia St. Bogusławskiego „Opieka wojskowa”. Dekoracje i kostiumy A. Torwirtowej.

CO GRAJĄ W KINACH?

„Bałtyk” (Mickiewicza 77) film angielski „Szary lord”. Dla młodzieży do lat 18 niedozwolony. Seanse o 18 i 20.

„Wolność” (Proste 5). Film francuski „Ludzie i manekiny”. Dla młodzieży do lat 16 niedozwolony. Początek seansów o 16, 18 i 20.

„Orzeł” (Strumykowa 3). Film francuski pt.: „Ludzie i manekiny”. Dla młodzieży do lat 16 niedozwolony. Początek seansów o 16, 18 i 20.

Kino Garnizonowe — codziennie film pt.: „Powrót”. Początek o godz. 18.

W „Pomorzance” „Józefinki”. Komitet Opiekunów PCK zaprasza na tradycyjne „Józefinki”. Przygrywać będzie do tańca doborowa orkiestra. W programie występy artystów Teatru Ziemi Pomorskiej i inne urozmaicenia. Dochód przeznaczony na najbardziej potrzebne dzieci w Toruniu.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się dnia 18 marca br., o godz. 14. W programie wybór nowego wiceprezydenta i szereg spraw natury społecznej i gospodarczej. Przedstawiciele Rad Zakładowych mogą uczestniczyć w posiedzeniu jako goście, po otrzymaniu karty wstępu z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Podziękowanie. W imieniu chorych żołnierzy i personelu Szpitala Okręgowego nr 2. W. P. w Toruniu, Dowództwo Szpitala składa serdeczne podziękowanie zespołowi artystycznemu dyrekcji Teatru Harcerskiego w Toruniu, a szczególnie ob. Zielńskiej za zorganizowanie bezpłatnych przedstawień dla chorych żołnierzy.

Z frontu przeciwpowodziowego. Stan wody w Wiśle wynosił w dniu 17 marca br. 4,29 m. Grubość lodu 53 cm. Sytuacja na dolnej Wiśle bez zmian.

Ośrodek krwiodawców PCK w Toruniu. PCK w Toruniu organizuje przy swojej Przychodni Lekarzkiej ośrodek krwiodawców i zwraca się z apelem do młodzieży o bojaż pici, aby ohotniczo zafiarowała swą krew dla bliźnich. Krwiodawcy muszą być zupełnie zdrowi i przejść dokładne badania lekarskie oraz badania krwi. Po zakwalifikowaniu dawca zostanie zarejestrowany i jest zobowiązany zgłosić się na każde żądanie PCK. Zgłaszać należy się do PCK w Toruniu przy ul. Łazińskiej 24 I piętro od godz. 9 do 13 i od 14 do 18.

Gratulujemy rodzicom! Dnia 14 marca br. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Toruniu zgłosili w rubryce urodzeń: Stanisław Pawliniak — syna Hieronima Stanisława, Antoni Pruszyński — córkę Danutę Krystynę, Stefan Bronisław Stankiewicz — syna Ryszarda Stefana, Józef Wierniewski — syna Józefa Kazimierza, Antoni Józef Strzałkowski — córkę Irenę Marię, Lucjan Wiśniewski — syna Grzegorza Łucjana.

Dnia 15 marca 1947 r. Edmund Geldarski — syna Jana Edmunda, Zygmunta Górski — syna Zdzisława, Bernard Herzke — syna Ryszarda Bernarda, Feliks Jan Czajkowski — córkę Helenę Ewę, Józef Roy — córkę Barbarę Teresę.

Winszujemy nowożeńcom! Dnia 14 marca br. przed Urzędem Stanu Cywilnego w Toruniu zawarli związek małżeński: Józef Markuszewski i Gertruda Jędrzejewska, Henryk Marian Wiśniewski i Irena Baczułlis.

Dnia 15 bm. Maks Wiśniewski i Halina Jabłońska, Zygmunta Warachewicz i Czesława Szatkowska, Stanisław Szczepan Affeldt i Zofia Zakrzewska.

Zebranie Tow. Ludoznawczego. Dnia, we wtorek, dnia 18 marca br. o godz. 12 w południe odbędzie się w Muzeum Miejskim w Toruniu (ratusz, w głębi podwórza, II piętro, pokój nr 53. działo etnograficzne) zebranie organizacyjne Towarzystwa Ludoznawczego. Na zebranie powyższe zaprasza się wszystkich etnografów pomorskich oraz osoby interesujące się zagadnieniami ludoznawstwa.

Wieczór dyskusyjny Koła Nauczycieli PPS dziś o godz. 18 w świetlicy TUR-u (Robotniczy Dom Kultury). Referat o demokracji szkolnictwa polekiego wygłosi kandydat tom. dr Skopowski.

Najbardziej kapryśny klient musi być zadowolony

Rozmowa z kandydatkami na najuprzejmiejsze w konkursie TSS

Z zaciekawieniem wchodzimy do sklepu TSS, w którym pracuje jedna z kandydatek na najuprzejmiejszą z ekspedientek TSS. Sklep nie duży, lecz gustownie urządzony i czysty. Ludzi dużo. Panienci w białych płaszczach przypominają raczej asystentki i laborantki, niż ekspedientki. Witamy się serdecznie z ob. Krystyną Tegowską.

Uśmiechnięta i zadowolona z życia opowiada dziewczynym glosem o sobie: Skończyła gimnazjum kupieckie w Toruniu i specjalny kurs spółdzielczy TSS. Prace wykonuje z zapałem i zyskała wielu przyjaciół i sympatyków wśród klientów. Pamięć prowadzi gospodarstwo domowe cisną się do jej stołu i wola poczekać, aż je obsłuży.

W innym sklepie TSS spotykamy ekspedientkę Ryszardę Bohrę, jednego z mężczyzn, który wziął udział w konkursie i otrzymał pokaźną ilość kuponów. Rączki, które je wypisywały, to na pewno rączki

pań. Opowiada iż służył w I. Armii W. P. Brał czynny udział w walkach pod Lenino. Szlak jego żołnierski ciągnie się przez Warszawę aż po Berlin. Skończył Liceum Spółdzielcze. Ma duże, duże doświadczenia. Wiedzę fachową poświęca całkowicie odrodzemu ruchowi spółdzielczemu.

Elżbieta Cyrankowska, także jedna z kandydatek na laureatkę konkursu uprzejmości wita nas miłym uśmiechem. Jest młoda, gdyż ma zaledwie 20 lat. Ciężko przeżyła okupację. Niemcy wysłali ją na roboty rolne. Ukończyła szkołę handlową, kursy spółdzielcze. Z zamiłowaniem pracuje dla ruchu spółdzielczego.

Rodzina toruniańska jest uprzejma Irena Kozłowska, ekspedientka Domu Towarowego w Toruniu (jest kandydatką na pierwszą nagrodę). Opowiada o zasadach spółdzielczych, pierwszych wysiłkach TSS w Toruniu, nauce swej i kłopotach osobistych, któ-

rych nie może zdradzić. Jakże kłopoty może mieć dorodna panienska, w 18 roku życia, każdy się domyśli!

Najmłodszą kandydatką do nagrody w konkursie uprzejmości TSS jest Jadwiga Lewicka, licząca 17 wiosen. Ukończyła szkołę przysposobienia spółdzielczego i ma nadzieję wygrać konkurs. Podkreśla, iż klientela codziennie ją pyta o imię i nazwisko. Początkowo dziwiło ją to, a teraz się już przyzwyczaiła.

Podobizny laureatek konkursu umieścimy na lamach naszego pisma.

W najbliższych dniach podamy tabelę z dotychczasowymi wynikami. (s)

KRONIKA Włocławska

— Redakcja i administracja naszego pisma we Włocławku mieści się przy Placu Wolności (gmach KKO) telefon 1360.

— Nocny dyżur aptek: do piątku, dnia 21 bm. włącznie apteka przy pl. Dąbrowskiego.

— Repertuar kin: „Bałtyk” — Wielki przełom — film radziecki; „Polonia” — Romans pajaca — film francuski.

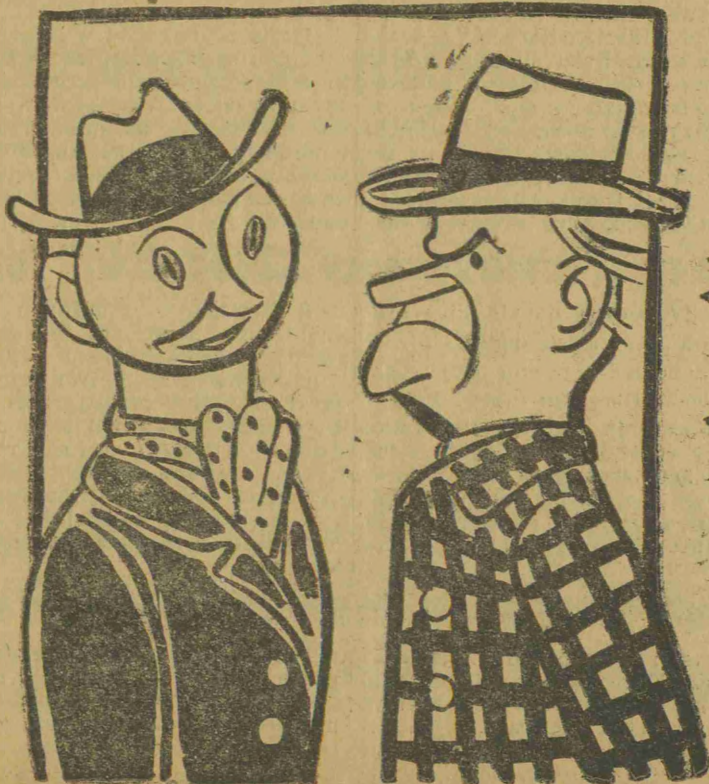
— Najważniejsze telefony: Karetka Pogotowia PCK 1541. Milicja Obywatelska 1059 i 1162. Straż Pożarna 1234.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ

Występ Barbary Halmirskiej

— Przydział materiałów tekstylnych. Wydział Apropowizacji miasta Włocławka podaje do wiadomości, że od 26 do 29 marca br. sprzedawane będą materiały tekstylne na karty odzieżowe na IV kwartał 1946 r. Na całkowicie zarejestrowaną kartę odzieżową w IV kwartale materiały będą wydawane na 56 punktów — bawełniane. Za każdy nierejestrowany miesiąc potrąca się 19 pkt. Posiadaczom kart odzieżowych, którzy w IV kwartale otrzymali materiały tekstylne na punkty bawełniane, zostanie ta ilość punktów potrącona za IV kwartał. Kupony kontrolne wycina się za miesiąc maj, czerwiec i grudzień Zakłady pracy, które złożyły listy swoich pracowników na przydział materiałów tekstylnych zgłoszą się w tym czasie w Wydziale Apropowizacji przy ul. Kościuszki 12, pokój 10 po odbiór poleceń na materiały. Sprzedaż w następujących rozdzielniach: „Ogniwo”, Piękarska 11 tylko dla zakładów pracy, a dla indywidualnych ul. 3 Maja 27/29 i Plac Dąbrowskiego 14. Materiały należy wykupić w podanym terminie.

— Tur przejął dom kultury Urzędu Informacji i Propagandy. W ubiegły piątek odbyło się zebranie przedstawicieli Rady Związków Zawodowych, Związku Walki Młodych, Wiel. Samopomocy Chłopskiej oraz OM TUR, na którym rozpatrywano sprawę Domu Kultury Urzędu Informacji i Propagandy we Włocławku. Zebrani po zapoznaniu się z zarządzeniem Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy oraz z uchwałą członków Domu Kultury, przekazali agencji tej placówki pod patronat TUR-u. Tak więc — Dom Kultury mieścić się obecnie będzie w lokalu TUR-u przy ul. Stodolnej nr 56 a. Dobrze się stało że ten ośrodek kulturalny po przejściowych trudnościach w znalezieniu odpowiedniego lokalu, otrzymał siedzibę, opiekę i pomoc Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego! Uchwała powyższa powzięta została w związku z zarządzeniem Woj. Urzędu Informacji i Propagandy o przejęciu świetlic i domów kultury przez Związki Zawodowe i organizacje społeczne. (a)



- Czemu się tak denerwujesz?
- Bo nie mogę się doczekać.
- Na najdroższą?
- E tam, na

NOWINY LITERACKIE!

Tegoroczne „Dni Torunia”

od 25 maja do 5 czerwca 1947 r.

W związku z organizacją „Dni Torunia” odbyło się w Zarządzie Miejskim pierwsze posiedzenie działaczy kulturalno-oświatowych. Zebraniem przewodniczył nasz Józef Arkuszewski. Omówiono sprawę powołania komitetu wykonawczego i utworzenia sekcji.

Mgr Boszko uzgodnił program „Dni Torunia” z okręgowym Świętami Młodzieży,

które odbędzie się w dniach 25 i 26 maja. Jak widać, święto młodzieży otworzy uroczystości toruńskie.

Na nowy afisz propagandowy rozpisano konkurs. Pierwsza nagroda wynosić będzie 15.000 zł, druga 10.000 zł.

Termin zwołania zebrania organizacyjnego „Dni Torunia” ustalono na dzień 29 marca br. (s)

Strażacy ratują ciepłą przed powodzią

Wczoraj podaliśmy o uratowaniu oranżerii z kwiatami przy ul. Świętopełka. Dziś notujemy nowy wypadek zalania takiego samego obiektu. Przy ul. Kościuszki 31 woda zalała całkowicie ciepłarnię w ogrodzie. Akcja ratunkowa trwała od niedzieli godz. 18.45 do poniedziałku rano. Za pomocą mo-

topompy usunięto masy wody i przekopano rów odpływowy. Ogrodnictwo należy do ob. Zawadzkiego.

Również zaalarmowano Straż Pożarną na ul. Kraszewskiego 36, gdzie woda zalała piwnicę.

Tragiczna śmierć znanego wynalazcy toruńskiego

Inż. Jan Broda zginął pod kołami pociągu

W sobotę, dnia 15 marca br. wydarzył się w Warszawie wstrząsający wypadek. Do nadjeżdżającego pociągu linii Warszawa — Toruń próbował wskoczyć inż. Jan Broda z Torunia, lecz pośliznął się i wpadł pod kółka, które zgniotły mu klatkę piersiową.

Inż. Jan Broda był znanym także konstruktor-budowniczym i posiadał szereg patentów na wiązanie dachów.

Jan Broda mieszkał w Toruniu przy ul. Koszarowej, gdzie znajduje się jego fabryka.

300 kupców toruńskich przy stole obrad

Walne zebranie Związku Zawodowego Kupców

W Toruniu odbyło się walne zebranie Związku Zawodowego Kupców pod przewodnictwem ob. Zygmunta Chojnickiego.

Przy Związku zorganizowano 10 sekcji branżowych. Ogólna liczba członków wynosi 430 osób. Do organizacji wstąpiło w 1946 r. 110 nowych członków. Związek brał czynny udział w życiu społecznym i gospodarczym miasta. Ma swoich delegatów w Izbie Przemysłowo-Handlowej, w Miejskiej Radzie Narodowej, w Radzie KKO, w Urzędzie Likwidacyjnym, w Związku Zrzeszeń Kupieckich.

Nowy zarząd ukończył się w składzie: prezes — Wojdak, wiceprezes — Kotliński, skarbnik — Czachurek, sekretarz

Kociński. Poza tym wchodzi w skład zarządu wszyscy kierownicy sekcji.

Na zjazd delegatów kupiectwa do Bydgoszczy wybrano: ob. ob. Mateję, Hermanowskiego, Czachurskiego, Mroczkowskiego, Wiśniewskiego, Mańkowskiego, Wańskiego, Białkowskiego i Wróblewskiego.

Uchwalono podwyższyć wysokość składek członkowskich ze 100 do 300 zł. Ob. Mateja wezwał kupiectwo do gremialnego wstępowania w szeregi Polskiego Związku Zachodniego, a dyr. Radojewski do zakładania kont w Banku Spółdzielczym w Toruniu. Przewodniczący MRN Zygmunta Chojnicki podkreślił rolę i znaczenie kupca w dzisiejszej rzeczywistości polskiej. (s)

Z życia partii

WALNE ZEBRANIE KOMÓRKI P. P. S. ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH

W Toruniu odbyło się walne zebranie komórki PPS przy Zakładach Graficznych. Udział w zebraniu wzięło 102 członków.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego komórkę tow. Latoszewskiego, referat o zadaniach socjalizmu w Polsce wygłosił sekretarz Komitetu Grodzkiego PPS w Toruniu tow. Ludwiśiak. Następnie przemawiał wiceprzewodniczący Komitetu Grodzkiego PPS tow. Adriańczyk. W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru aktywu partyjnego w komórce.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza ukończył się w Toruniu następująco: prezes — ob. Wojdak, wiceprezes — Kalinowski, sekretarz — Leon Mroczkowski, skarbnik — dyr. Szeliga, członkowie zarządu: prezydent Wł. Dobrowolski, red. Felksi i kier. Informacji i Propagandy Heliodor Kamyszek.

Komunikaty

PODZIĘKOWANIE

W związku z możliwością wywołania pożaru w jednym z hoteli w Toruniu — dyrekcja tego hotelu składa podziękowanie L. Komisariatu M. O. w Toruniu za szybkie wykrycie i ujęcie sprawców. (s-245)



Grudziądz szkoli fachowców dla Ziemi Odzyskanych

Dyżur lekarzy. W nocy z dnia 18 na 19 bm. od godz. 20—8 dyżur pełni dr Cymbrowski Maksymilian. Zgłoszenia w Ubezpieczalni Społecznej.

Nocny dyżur aptek. W bieżącym tygodniu dyżur pełni apteka „Pod Orłami” przy ul. Wybickiego.

Zniesienie dostawy soli na kartki. Wydział Aprow. i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1947 r. zniesiony został system kartkowy zaopatrywania w sól jadalną ludności, jak również wojska, jednostek bezpieczeństwa publicznego, zaopatrzenia zbiorowego (szpitale, sierocińce, dom starców, żłobek), przemysłu spożywczego. Ograniczenia te dotyczą również soli dla wypieku chleba kartkowego.

Rozdział chleba na miesiąc marzec. W tygodniu od 17. — 22. 3. 47 będzie wydawany chleb na karty zaopatrzenia z m-ca marca br. dla kart. I na kupon nr 46 do 49 po pół kg na 1 kupon i dla kat. I-R na kupon nr 42 do 44 po pół kg na 1 kupon.

Doroczne walne zebranie Związku b. Włóźniów Politycznych odbędzie się nie jak podawano we czwartek, dnia 20. bm. — lecz w tygodniu później tj. w czwartek, dnia 27 marca o godz. 18 w Gastronomii, na które wszystkich członków i podopiecznych zaprasza Zarząd.

Barbara Halmirska w Grudziądzu. We środę, dn. 19 marca b. w Domu Żołnierza wystąpi góścinnie tylko jeden raz Barbara Halmirska w otoczeniu ulubieńców scen łódzkiej Natalii Lorskaj i Adolfa Chronickiego w programie muzyczno-taneczno-słownym. Przy fortepianie Irena Aleksandrow. Początek przedstawienia o godz. 19.30. Przedprzedaż biletów w cukierni „Kalina”.

Dnia 29. 3. br. o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Grudziądzu przy ul. Szewskiej 2/4 zebranie pracowników spółdzielczych zrzeszonych w związku.

Kurs instruktorski dla pięściarzy i przyrządowców. W kwietniu br. organizuje M. U. W. F. dwu-względnie trzytygodniowy kurs dla instruktorów którzy zamierzają się poświęcić pięściarstwu oraz gimnastyce przyrządowej. Ostatnia gala sportu przewiduje oddzielny kurs dla pań i panów, przy czym u pierwszych przewiduje się naukę tańców narodowych. Wykłady odbędzie się w godzinach wiosennych.

Zgłoszenia kierować należy do Miejskiego Urzędu W. F. ul. Prowiantowa do dnia 20. bm. piśmiennie osobiście.

Opał na marzec dla pracujących. Od 20.—31. 3. 47 wydawany będzie węgiel dla pracujących, posiadaczy kart zaop. I kat., na karty z miesiąca lutego na kupon nr 37 po 100 kg. Wyłączeni są z powyższego przydziału posiadacze kart zaopatrzenia I kat. którzy pracują w przemyśle i są objęci umowami zbiorowymi zapewniającymi deputaty opałowe. Węgiel wydawany będą punkty rozdzielcze: 1) Spółdz. „Społem” ul. Dworcowa, 2) Spółdz. „Samopomoc Chłopska” ul. Dworcowa nr 39. 3) Grudz. Spółka Węglowa ul. Naturowicza 1.

Kto się w Grudziądzu urodził, umarł i ożenił?

Urodzenia: Kupiec Jan Kiliński, syn; murarz Sylwester Angowski, syn; piekarz Władysław Karpus, syn; czeladnik rzeźnicki Henryk Wardacki, syn; betoniarz Jan Bereza, córka; czeladnik szewski Jan Czerwinski, syn; urzędnik samorząd. Grzegorz Świątowski, córka; fryzjer Marcin Schuder, córka; dozorca Konstanty Ciszewski, syn; okuwacz Franciszek Janowski, córka; szofer Czesław Sionkowski, córka; dziewczę Roman Nawrocki, syn; malarz Maksymilian Wojanowski, syn; milicjant Jarosław Michałowicz, córka; tapicer Zygmunt Sieracki, córka; inwalida wojenny Franciszek Szarek, syn; ślusarz Franciszek Arentowicz, syn; muzyk Bronisław Wardaliński, córka; robotnik Antoni Markowski, córka; nauczyciel Leopold Chrostowski, córka; rolnik Józef Wiciński, syn; ślusarz Herman Hartmann, córka; krawiec Jan Świątkowski, córka; muzyk Bernard Wiśniewski, syn; szofer Zygryd Cichoński, syn; murarz Franciszek Kunicki, córka; zgłoszono dwa urodzenia nieślubne płci męskiej i jedno urodzenie nieślubne płci żeńskiej.

Śluby: Maszynista Antoni Kulwicki i Helena Zagórska, oboje z Grudziądza; pomocnik szoferski Edmund Lewandowski i Urszula Kowalska oboje z Grudziądza; biuralista Władysław Perzanowski i Marianna Smolińska, oboje z Grudziądza; robotnik Jan Janikowski z Grudziądza i Anna Pnińska z Piłznicy; magazynier Edward Münchberg i Anna Sołobodowska z domu Chojnowska, oboje z Grudziądza; muzyk Bronisław Wardaliński i Maria Pfeifer, oboje z Grudziądza; mistrz rzeźnicki Stanisław Blandzi z Gdańska i Urszula Ścisłowska z Grudziądza; szofer Józef Wolski i Kazimiera Wyrwma, oboje z Grudziądza.

Zgony: Robotnik Klemens Misiak, 24 lat; stróż Franciszek Kamiński, 54 lata; wdowa Klara Wojciechowska z domu Szredar, 46 lat; Henryk Zbyszewski, 2 lata; ślusarz Franciszek Krzeskiewicz, 37 lat; mistrz rzeźnicki Leonard Piotrkowski, 55 lat; Barbara Maciejowska, 1 miesiąc; żona Helena Bartoszyńska z domu Listewnik, 42 lata; murarz Franciszek Osiniński, 40 lat; robotnik Franciszek Kowalski,

Wspaniałe wyniki, osiągnięto na kursie kierowców traktorowych, jaki zorganizowany został w roku ubiegłym przez tut. Stację Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, skłoniły Ministerstwo Rolnictwa do wydania polecenia urządzenia podobnych kursów w roku bieżącym. — Przed kilku dniami zakończony

Z walnego zebrania PZZ w Grudziądzu

Doroczne walne zebranie grudziądzkiego Oddziału P. Z. Z., jakie odbyło się pod przewodnictwem starosty tow. Degórskiego, potwierdziło raz jeszcze wybitnie pozytywną działalność tej zastrzeżonej organizacji.

Sprawozdanie ogólne za okres 1946/47 r. złożył przewodniczący Oddziału, prezes Sądu Okręgowego ob. Maciejewski. Ogółem odbyło się 15 zebrań zarządu, w tym dwa zebrania niejawnie, oraz cztery z przedstawicielami władz i społeczeństwa. Wygłoszono 12 referatów z okazji różnych uroczystości i zebrań publicznych. Przeprowadzono 10 imprez i wygłoszono 18 referatów propagandowych o Ziemiach Odzyskanych, osiedlono na zachodzie 50 rodzin. PZZ w Grudziądzu liczy 523 członków. Ubyło członków 359, przybyło 301. Skreślono na skutek wyjazdu 50 — a z powodu nie opłacania składek — mimo upomnień (wstyd! dop. zecera) 308.

Do różnych firm, zakładów pracy i warsztatów rozesłano 560 deklaracji werbunkowych. Do PZZ, przystąpiło 82 nowych członków.

Przy zarządzie istnieje koło wdów i sierot, które powstało 27 września 1495 r. Koło to winno być zreorganizowane, co zapewne uczyni nowo obrany zarząd.

Z ważniejszych imprez należy wymienić akcję zbierania podpisów pod rezolucję w sprawie poparcia stanowiska rządowego odnośnie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie, o której to sprawie pisaliśmy już swego czasu.

Dalsze szczegółowe sprawozdania złożyli: prof. Kamiński, prof. Herman, ob. Augustyniak, ob. Słonowska oraz w imieniu komisji

Wspaniały rozwój PPS w Radzynie chełmińskim

Ostatnio odbyło się w Radzynie walne zebranie PPS, na które przybyli między innymi z Grudziądza: przewodniczący Powiatowego Komitetu PPS tow. starosta Degórski, sekretarz tow. Kirsznowski i redaktor „Głosu Pomorza” tow. Nowiński.

Przy udziale około 200 towarzyszek i towarzyszy — zebranie zajął przewodniczący miejscowego komitetu tow. Olsza. Na marszałka zebrania powołano tow. Degórskiego, na sekretarza zaś burmistrza tow. Gibasa.

Sprawozdanie z działalności komitetu złożył tow. Olsza. Komitet utworzony 23. 4. 45. Ponieważ wielu starych przedwojennych działaczy socjalistycznych wymordował okupant, pracę organizacyjną oparto w pierwszej fazie na towarzyskach, które z nałożonych obowiązków wywiązały się pierwszorzędnie.

Rozwój komórki PPS w Radzynie, chociaż napotyka na trudności, jest jednak ciągły i stały. Komitet zasięgiem swoim obejmuje wszystkie prawie gromady gminy Radzyn, nie ma prostru odcinka życia społeczno-gospodarczego, w którym by członkowie PPS nie brali czynnego udziału. Obecnie komitet

63 lata; Daniela Klawczyńska, 10 dni; niezamężna Wanda Ziolkowska, 36 lat; Anna Noga, 9 lat; Jerzy Furs, 7 lat; plut zaw. W. P. Jan Olszewski, 29 lat; wdowa Maria Czyżewska z domu Wisłocka, 80 lat; Feliks Smagański, 11 lat; dyrektor gimnazjum Michał Jaworski, 61 lat; robotnik Andrzej Schwertfeger, 84 lata.

Druga rocznica oswobodzenia Kwidzyna

W ramach przewidzianych uroczystości w dniu 23 bm udział wezmą: MO, SOK, ORMO, Straż Pożarna, Harcerstwo, PW i WF, delegacje ze szklanarami — PPS, PPR, SL, OM TUR, ZWM, „Wici”, delegacje szkół itp.

Zbiórka przed katedrą o godz. 9.45. Po nabożeństwie pochód organizacji i delegacji ulicami miasta do Placu Zwycięstwa, gdzie odbędzie się główne uroczystości oraz wręczenie ufundowanego przez społeczeń-

Materiały bawełniane na karty odzieżowe na IV kwartał 1946 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Grudziądzu podaje do wiadomości, że od dnia 21. III. do dnia 31. III. 47 będzie wydawany metraż artykułów bawełnianych na IV kwartał dla zarejestrowanych posiadaczy kart odzieżowych w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu wg poniższych wytycznych:

- posiadacz karty ma prawo do pobrania towaru na 56 punktów bawełnianych,
- do pełnego przydziału mają prawo ci posiadacze, którzy się rejestrowali w przedziale wymienionych 3 miesięcy,
- za każdy niezarejestrowany miesiąc potrąca się 19 punktów bawełnianych,
- posiadacze zarejestrowanych kart odzieżowych wybierają przydział tylko w sklepach, gdzie się zarejestrowali,

został pierwszy turnus, który ukończyło 50 absolwentów, rekrutujących się spośród pracowników Państwowego Zarządu Nieruchomości Ziemskiej i Związku „Samopomocy Chłopskiej” województwa pomorskiego.

Drugi turnus którego otwarcie nastąpiło w dniu wczorajszym, obeśnany został

rewizyjnej mgr Woźniak. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego. Prezesem — wśród spontanicznych oklasków — wybrany został ob. Maciejewski (prezes Sądu Okręgowego), członkami zarządu: ob. ob. Zarzycki Romuald (prezes Miejskiej Rady Narodowej), Musiał Antoni (prezes Powiatowej Rady Narodowej), Niedziałek Wiktor (kier. Spółdzielni), Herman Józef (nauczyciel), Ziolkowski (kierownik biura), Augustyniak właściciel warsztatu mechanicznego), Panowicz (rewizor ksiąg), Słonowska i Nowiński Tadeusz (redaktor).

Komisję rewizyjną stanowią: mgr Woźniak — przewodniczący, dyrektorzy Kliniki i Piskorski jako członkowie.

W dyskusji zabierali głos: mec. Tułcki, prezes Musiał, starosta Degórski, dyr. Kliniki, prezes Maciejewski i inni. Poruszano sprawy zaopatrzenia wdów i sierot, dowodów osobistych oraz zapisywanie się na członków. Nie powinno być na terenie miasta i powiatu dorosłego obywatela, któryby nie był członkiem Polskiego Związku Zachodniego.

Poza tym omawiano sprawę budowy pomnika. Pomnik obecnie stojący, należy traktować jako prowizoryczny, to też nowy zarząd winien przedsięwziąć starania, by na miejscu straceń stanął pomnik odpowiadający powadze tego miejsca.

Realizacja tych zamierzeń uzależniona jest od poparcia całego społeczeństwa, które — mamy nadzieję — okaże więcej serca i zainteresowania P. Z. Z., aniżeli miało to miejsce dotychczas. (n)

Wspaniały rozwój PPS w Radzynie chełmińskim

liczy ponad 200 członków i jest najsilniejszą partią polityczną w gminie. W Miejskiej Radzie Narodowej partia jest silnie reprezentowana, gdyż na 15 radnych, 5 należy do PPS. To samo dotyczy Gminnej Rady Narodowej, odcinka spółdzielczego, Rad Narodowych, oraz innych zarządów.

Po sprawozdaniu sekretarza tow. Zamorowskiego i przewodniczącego komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Zebrani podnieśli wielkie zasługi przewodniczącego komitetu tow. Olszty, który mimo złego stanu zdrowia, z całym poświęceniem oddaje się pracy w partii.

Z kolej przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wszyscy oświadczyli się za tow. Olszta jako przewodniczącym komitetu a to w uznaniu jego wybitnych zasług dla partii. Sekretarzem został tow. Zamorowski Jan, a tow. Pawłaczyk Bolesław, Nelkowski Zygryd, Zakrzewska, Krzyżniewski i Dziubek — członkami zarządu.

Do komisji rewizyjnej wybrano: tow. tow. Gibasa Wincentego, Kaszubowskiego i Wincentego Pola.

W wolnych głosach poruszano sprawy ideologiczne, ekonomiczne i społeczne. Wy-czerpujących odpowiedzi i wyjaśnień udzielił przewodniczący tow. Degórski.

Po referacie tow. Kirsznowskiego na temat ideologicznych założeń partii i sytuacji politycznej w Polsce, odśpiewano „Czerwony Sztandar”, po czym przewodniczący hasłem „Wolność” zamknął podniosło zebranie. (n)

Stwo kwidzińskie sztandaru Milicji Obywatelskiej.

Uroczystości zakończył akademii w Teatrze Miejskim.

Z okazji drugiej rocznicy oswobodzenia „Głos Pomorza” ukazał się w większej objętości oraz w większym nakładzie. Liczne zdjęcia oraz życiu naszego miasta poświęcone artykuły stanowią będą cenny przyczynek do oświetlenia uroczystości kwidzińskich. (k)

Punktowanie

Za każde 10 cm szerokości na 1 m dłu gości liczy się 1 punkt bawełniany np. przy szerokości 140 cm liczy się 14 pkt. bawełnianych, przy szerokości 80 cm liczy się 8 pkt. bawełnianych itd.

Za każde 19 punktów odcina się 1 markę kontrolną z miesiąca kwietnia, października i grudnia.

Niezrealizowane punkty wełniane pozostałe z III kwartału, będą wyrównane po ukończeniu rozdziału art. bawełnianych na IV kwartał według osobnych wytycznych. Punkty rozdzielcze wydawać będą przydział kolejno dziennie po 200 numerów np. od 21. bm. od 1 — 200 itd.

przez kandydatów z Ziemi Odzyskanych. Są to pracownicy Państw. Zarządu Nieruchomości Ziemi. województwa koszalińskiego oraz autochtoni.

Otwarcia kursu dokonał starosta powiatowy tow. Degórski, po uprzednim zagajeniu uroczystości przez kierownika P. P. T. M. R. w Grudziądzu tow. Fröhlicha. Tak dyr Fröhlich, jak i starosta Degórski w przemówieniach swoich apelowali do kursistów, by przeznaczony czas zużyli tylko na naukę, gdyż kurs jest krótki, a materiał do przerobienia obszerny. — Setki tysięcy hektarów ziemi, odłogiem leżące, muszą być zaorane, gdyż stanowią one dla nas doniosłej wagi znaczenie. Od zdolności fachowych i wyrobienia obywatelskiego traktorzysty zależeć będzie w dużym stopniu efekt prac wiosennych.

Imieniem wykładowców przemawiał inż. Borkowski. Mówca apelował również do kursistów, by nie ulegali fałszywej psychologii wstydu, lecz o wszystko pytali wykładowców, bądź instruktorów.

— Gorszy będzie wstyd — mówił inż. B. — kiedy stanicie bezradni przy traktorze, a ludzie pod waszym adresem rzucą będą krytyczne uwagi.

Po złożeniu życzeń pomyślnych rezultatów w nauce przez przedstawiciela Rady Związków Zawodowych ob. Sosińskiego „Głosu Pomorza” red. Nowińskiego, kierownik kursu ob. Rybicki wygłosił pierwszy wykład, na temat ogólnych zadań traktorzysty

Fakt szkolenia traktorzystów z całej Polski w Grudziądzu mamy do zawdzięczenia dyrektorowi tut. stacji PPT i MR tow. Fröhlichowi, który przez świetną organizację i wysoki poziom kursów zwrócił na siebie uwagę kompetentnych czynników. (n)

KRONIKA KWIDZYŃSKA

— Kino „Tęcza”: Francuski film lotniczy pt. „Niebo jest dla was”.

— Recital fortepianowy Byszarda Lindenberga. Zapowiedziany recital fortepianowy znakomitego pianisty Lindenberga — ze względów technicznych — przesunięty został na dzień 30 marca (miedziela). Część dochodu z koncertu przeznacza się na PCK. Recital odbędzie się w sali kina „Tęcza” o godz. 12. (k)

— Dożywianie dzieci. Według danych Inspektoratu Szkolnego w chwili obecnej korzysta z dożywiania 432 dzieci w szkołach powszechnych, 400 młodzieży w szkołach średnich oraz 82 osoby pozaszkolne. (k)

— Stan szkolnictwa niższego w Kwidzynie. Na terenie miasta istnieje 5 szkół powszechnych i 1 szkoła ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym, w których nauce pobiera 1.657 dzieci. Do 3 przedszkoli uczęszcza 278 dzieci. W szkołach powszechnych zatrudnionych jest 37 sił nauczycielskich, w przedszkolach — 9 wychowawczyń. (k)

— Brak tanich zeszytów dla niezamożnych dzieci szkolnych daje się dotkliwie we znaki. Również brak podręczników szkolnych wpływa ujemnie na kształcenie młodzieży. (k)

Z Wabrzeźna

— Miasto zabezpiecza urządzenia wodociągowe. Pod przewodnictwem burmistrza Wabrzeźna ob. Lenartowskiego Władysława odbyło się w sali Zarządu Miejskiego zebranie celem zorganizowania fachowego pogotowia technicznego na wypadek potrzeby w związku z odwilżą i możliwością pęknięcia zamrożonych rur wodociągowych. Postanowiono ogłosić, aby w razie stwierdzenia uszkodzenia głównych przewodów wodociągowych zaopatrywano się w wodę na 12 godzin. Ponadto właściciele pomp zobowiązani są wydawać wodę nie czyniąc przy tym nikomu żadnych trudności. (P)

— Akcja popularyzacji prawa. W ramach akcji popularyzacji prawa pracownicy sądowi ob. ob. Pawłowska i mgr Wierzbowski Eustachy w poniedziałek, dnia 17 marca br. o godz. 19 wygłosili przez radiowęzeł wabrzeski dla mieszkańców miasta Wabrzeźna pogadankę pt. „Dziennik Ustaw R. P.” (P)

IGRASZKI I FRASZKI

U fryzjera

Otwierają się skrzypiące drzwi. Wchodzi nowy klient.
— Niech pan siada. Tu cieplej niż na dworze.
— Dziękuję.
Tematem dnia — mrozy, śniegi, odwilż, powódź.
— Jak tam z pogodą, panie...rewicz? Pan tak trafnie przepowiada.
— Toć wiosna na progu. Za parę dni...
— To wiem. Lecz kiedy zniknie mróz? Podobno w dniu 40 męczenników...
— Z męczennikami jeszcze nie mówiłem. Bo co? Tu księżyc decyduje!
— Więc jak to będzie?
— Widzieli księżyc przybiera teraz, 22 będzie pełnia, a potem... wiosna.
Ktoś wtrąca, że to księżyc niby odbiera, a zamiast pełni zbliża się nów.
— Oho, jak on mądry. Za młody, żeby mnie pouczać — takie głupstwa wygadawać! Jam stary i znam się na rzeczy. Co tam za nów? Pełnia będzie, a potem wiosna!

KRONIKA Inowrocławska

Marzec
18
wtorek

Dziś: Edwarda
Nocny dyżur apteczny:
Apteka pod Orłem
Kościełna 2.

— Adres redakcji i administracji: Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 7, tel. 1233.

— Najważniejsze telefony: Milicja obywatelska 21-81, Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 14-68, 14-69, Straż Pożarna 16-18, Pogotowie Ratunkowe 16-18.

— Repertuar kin: — Kino „Stożce” Szczęśliwa trzynastka. Film prod. polskiej. Kino „Bałtyk” „Siedmiu śmiałych”. Seanse o godz. 18 i 20. W niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20.

— Biblioteka publiczna — gmach Teatru Miejskiego przy pl. Klasztornym Wypożyczalnia czynna w godz. od 10—12 i od 16—18. Czytelnia czynna od 12—14.

TEATR MIEJSKI W INOWROCŁAWIU „WSZYSTKO DLA WAS”

We wtorek, dnia 18 marca wystąpi tylko jeden raz Barbara Halmirska w Teatrze Miejskim w Inowrocławiu, przy współudziale: Natalii Lorską i Adolfa Chronickiego. Przedprzedaż biletów w kasie teatru codziennie od godz. 10 do 13 i od godz. 15. Początek o godz. 19,30.

Odebrać karty wymienne i zaopatrzenia!

Nie odebrane jeszcze karty wymienne na miesiąc marzec należy pobrać w dniach 18 i 19 bm. zaś karty zaopatrzenia w dniach 19 i 20 bm. w tut. Wydziale Apropowizacji i Handlu. Terminy te są ostateczne.

Rejestracji kart z miesiąca marca należy dokonać do dnia 21 bm. w Kujawskiej Spółdzielni Spożywców, w mleczarni Kurczewskiego, w piekarniach Gałazewskiego, Paradowskiego i Prajsa.

Karty wymienne na miesiąc kwiecień br. wane będą w tut. Wydziale Apropowizacji i Handlu w następującej kolejności ulic: 18. 3. 47 r. dla ulic na litery od A—H, 19. 3. 47 r. — I—P, 20. 3. 47 r. — R—Z.

Karty zaopatrzenia dla zakładów pracy wydawane będą w następującej kolejności: 21. 3. 47 r. dla zakładów pracy od litery A—M, 22. 3. 47 r. — N—Z.

Dla ludności, odbierającej karty zaopatrzenia poza zakładami pracy: 24. 3. 47 r.

Wieczór współczesnej poezji

Międzyklasowy Samorząd II Państw. Lic. i Gimnazjum im. M. Konopnickiej i Szkolne Koło PCK przy I Państw. Lic. i Gimnazjum im. J. Kasprowicza urządziły starannie i interesująco opracowany występ pt. „Wieczór współczesnej poezji”.

W doskonale dobranym programie oraz jego wykonaniu można było zauważyć duży wkład pracy oraz fachowe kierownictwo, które spoczywało w rękach cenionych pedagogów mgr Miłczewskiej i prof. Sendeckiego.

Wieczór, mimo małej reklamy wzbudził wśród mieszkańców tak wielkie zainteresowanie, iż aula gimnazjum okazała się za mała, aby pomieścić wszystkich słuchaczy.

Usłyszeliśmy szereg wierszy i melodeklamacji współczesnych poetów, jak Broniewskiego, Putramenta, Słonimskiego, Zygwulskiego, Piotrowskiego i innych.

Wykonawcami wieczoru byli uczniowie i uczennice wyżej wspomnianych szkół. Słowo wiązące wygłosiła ucz. Ciemna, ilustrację muzyczną wykonała ucz. Sawicka. Poza tym występowali: J. Unisławski — skrzypce, ucz. Wolniewiczówna — śpiew, ucz. ucz. Zimińska, Szarłatówna, Czajkowska, Wiśniewska, Ostrowski, Leżyk i inni.

Dochód z imprezy przeznaczono na bibliotekę szkolną oraz na kolonie letnie dla niezamożnych uczniów. (y)

5-letni chłopiec sprawcą pożaru 3-godzinna walka strażaków z ogniem

W dniu wczorajszym o godzinie 12.28 straż pożarna zaalarmowana została do Skalmierowic, gdzie wybuchł groźny pożar w stodole, należącej do 10 osadników. Stodoła o rozmiarach 120x15 m mieściła 80 wozów słomy i 2 wozy niewymłóconego żyta, poza tym znajdowały się tam 2 wozy robocze, 6 siczekarek konnych i 1 ciężka siczekarka, pędzona lokomobila. Trzciniowe pokrycie stodoły przyczyniło się do szybkiego rozprzestrzenienia się ognia, który w kilka minut po wybuchu objął całą stodołę. Choć straż pożarna w krótkim czasie po wybuchu zjawiła się na miejscu, to dopiero po 3-godzinnej ciężkiej walce udało się jej pożar zlokalizować. Państw. płomieni padła cała zawartość stodoły. Straty są bardzo znaczne. Poszkodowani nie byli ubezpieczeni. Jak wstępne dochodzenia wykazały, sprawcą pożaru był 5-letni chłopiec — Oleś Olejnik, który bawiąc się zapalnikami, wznicił pożar. Za czyn chłopca odpowiadać będą rodzice. (y)

dencję handlową, stenografię i pisanie maszyną. Zgłoszenia przyjmuje zarząd sekretariat szkoły w godzinach urzędowych. (y)

dla ulic od litery A—H, 25. 3. 47 r. — I—P, 26. 3. 47 r. — P—Z.

Kto w wyznaczonych terminach nie odbierze kart, traci prawo do ich odbioru.

Wydział Apropowizacji i Handlu na miasto Inowrocław.

Wybuch podczas szlakowania

W młynie w Pieraniu podczas szlakowania pieca, na skutek wybuchu płomieni doznał dotkliwych poparzeń twarzy i obu dłoni robotnik młyna Władysław Dokładny. Nieszczęśliwego w groźnym stanie karetką pogotowia przewieziono do szpitala w Inowrocławiu. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. (y)

Ze sportu IKS — ZZK (Tarnowskie Góry) 8:8

Rozegrany w Inowrocławiu towarzyski mecz bokserski pomiędzy KKS Inowrocław i ZZK Tarnowskie Góry zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 8:8.

Wyniki walk przedstawiają się następująco. Na pierwszym miejscu podajemy zawodników inowrocławskich.

Waga musza — Szule odnosi zwycięstwo przez dyskwalifikację swego przeciwnika Lindnera. Waga kogucia — Inowrocław zdobywa punkty walkowerem. Waga piórkowa — Głoniak uległ na punkty Sprosiowi. W drugiej walce tej samej wagi walczyli Mrozowski II i Kicingier. Walka nierozstrzygnięta. Waga lekka — Mrozowski I zremisował z Malkiem. Waga półśrednia — Chodorowski uległ w pierwszym starciu silnemu Okraskiewiczowi przez techn. k. o. Waga średnia Kawalek uległ na punkty Kaczmarkowi. Waga półciężka — Zaleski zmusił Krasowka w I starciu do poddania się.

Sędziowali w ringu Gajny z Inowrocławia, na punkty Grenda z Torunia. (y)

Kurs kroju

Przy Miejskim Gimnazjum Krawieckim w Inowrocławiu rozpocznie się kurs kroju. Zapisy przyjmuje sekr. szkoły w Inowrocławiu przy ul. Sienkiewicza 15 w godzinach urzędowych od 17 do 22 marca br. (y)

Kurs handlowy

Przy Miejskim Gimnazjum Handlowym w Inowrocławiu przy ul. Sienkiewicza 15 zostaje wznowiony 3-miesięczny kurs handlowy obejmujący: księgowość korespon-

OSTRZELA

POEMAT LUDOWY HISTORYCZNY

Nieznaną przyczynę do dzieł kujawskich

Napisał M. LECHITA

Po szczęśliwym skończeniu bratobójczej wojny Z górą przez trzy stulecia był naród spokojny. Ani go wróg zewnętrzny nie napadał chciwy, Ani też wewnątrz zdradca nie szarpał zjadliwy; Za to wzmógł się dobrobyt, szły rodzinne lata, Lud się rozrósł obficie, zakwitła oświata, Ustalił się porządek, kłopoty ustały,

Śczęśliwy był monarcha, szczęśliwy kraj cały. Żywot Wandy, co mężem nie chciała mieć Niemca, Co przeniosła chwalebna śmierć nad cudzoziemca, Przypadł na czas, gdy Zbisiaw był jeszcze na ziemi. Czyn jej wiele go ujął zaletami swymi, Wychwalał go, wynosił, uwielbiał, wysławiał; Za wzór dla wszystkich Polek, za przykład go stawiał; A chcąc, by go w pamięci miały polskie córy, Postanowił go uczcić usypianiem góry.

KUPNO

Kupuje ubrania, płaszcze letnie, marynarki, spodnie i kapelusze męskie. Wł. Frankowski, Toruń, Szewska 16. (2197)

Kupię kostium damski używany średnia figura. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod nr 64. (2437)

Pianino zarejestrowane kupię. Oferty z ceną pod nr 56 do Głosu Pomorza Toruń. (2430)

Kupię rower damski balonowy lub zamienie na lisa. Zgł. Grudziądz, Chełmińska 3, m. 1. (2470)

Kupię kuchenkę westfalską, stan dobry, trzy otwory, z duchówką, kociołek na wodę. Grudziądz, Bydgoska 10, Nowakowski. (2471)

SPRZEDAŻ

Sprzedam buty wysokie, fason angielski. Inowrocław, Karola Marcinkowskiego 48, I p. (2465)

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, w bardzo dobrym stanie. Toruń, Podgórna 78, m. 3. (2448)

Sprzedam kostium damski oraz leżankę. Inowrocław, Król. Jadwigi 32/6. (2460)

Deski, kantówkę, szalówkę, stolarkę niedrogo sprzedam. Wiadomość: Toruń, Matejski 29, sklep. (2452)

Sprzedam tania małe fiszharmonium. Inowrocław, Świętokrzyska 8/6. (2458)

Sprzedam tania radio na baterię 4-lampowe. Inowrocław, Kościełna 3. (2456)

Sprzedam kredens, stół dębowy, futro damskie kryte. Inowrocław, Paderewskiego 3/3. (2463)

Dywan duży sprzedam. Stanisław Szmidt, Toruń, Szosa Chełmińska 15. (2447)

Sprzedam wózek głęboki. Toruń, Wyczółkowski-go 10, II ptr. (2439)

Sprzedam sypialnię używaną. Toruń, Chrobrego 39, m. 7. (2435)

Sprzedam pokój stołowy, fotele, tapczan. Toruń, Franciszkańska 5, stolarnia. (2433)

Nową leżankę sprzedam. Toruń, Podgórna 92, m. 18. (2432)

Sprzedam wózek głęboki dobrze utrzymany. Adres w Głosie Pomorza Toruń. (2425)

Pianina, fiszharmonie, akordeony najkorzystniej Poznańska Centrala Fortepianów, Poznań, Zygmunta Augusta 3. Zakup — sprzedaż — zamiana. (2422)

Wapno nawozowe i sru townik sprzedam Ośrodek Gołabiewko, poczta Boguszewo. (2467)

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Grudziądz, ul. Chełmińska 82, m. 1. (2469)

Teriera ostrowskiego sprzedam. Grudziądz, Wybickiego 11/13. (2472)

POLECENIA

Fotografuje wszystkich — wszystko — zawsze — wszędzie Foto-Walesa, Grudziądz, Groblowa 6. (1648)

RÓŻNE

Wykonuje kopie z rysunków, planów itp. fotokopie dokumentów oraz skale radiowe. Foto-Radio Edward, Piłsudskiego 16, obok poczty. (2195)

Przyjmuję parasole do reparacji. Toruń, Św. Ducha 19 m. 8. (2446)

Kursy kroju modelowania koncesjonowane. Zapisy godz. 11—16. Toruń, Bydgoska 82, m. 7. (2445)

Majątek 240 morgów ziemi buraczanej z inwentarzem wydzierżawi lub sprzeda, odda w dzierżawę 120 morgów i majątek 200 morgów bez inwentarza „Nadzieja”, Toruń, Szosa Chełmińska 66, Rządowski. (2332)

Zamienie czarne ubranie na akordeon. Grudziądz, ul. Droga Łąkowa 31, m. 1. (2468)

PRACA ZAOFIAROWANA

Buchalter(ka), rutynowana siba, może się zgłosić zaraz. I. Oriowski, Inowrocław Św. Mikołaja 13, Hurtownia towarów kolonialnych. (2464)

Poszukuje współnika z koncesją PMT. Zgłosz. Głos Pomorza Inowrocław. (2457)

Izba Skarbowa w Bydgoszczy poszukuje na dobrych warunkach rutynowanych księgowych rewidentów. Reflektanci proszeni są o zgłoszenie się osobiście w Izbie Skarbowej w Bydgoszczy (ul. Krasieńskiego 10 pokój 36) celem omówienia warunków. Miejsce zamieszkania może być siedziba pracy. (2376)

Ucznia z dobrym świadectwem do robót i rysunków przyjmie mistrz modelarsko-techn. A. Busch, Toruń, Szosa Chełm. nr 53. (2424)

Potrzebna starsza kobieta do prac domowych. Toruń, Szczytna 14 m. 3. (2427)

Uczennica z dobrej rodziny do sklepu bławatów potrzebna zaraz. Jan Placho, Toruń, Szosa 23. (2428)

Człowiek do koni potrzebny. Adres wskaże Głos Pomorza Toruń. (2436)

Ekspedientka rzeźnicza może się zgłosić. P. Stremel, Toruń, Mickiewicza 114. (2438)

Potrzebna do dziecka pomoc domowa. Toruń, Moniuszki 31, m. 5. (2440)

Pomoc domowa za dobrym wynagrodzeniem potrzebna. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod nr 62. (2442)

Potrzebna dziewczyna do samotnej pani. Toruń, Szczytna 20, I. (2441)

Przyjmę dobrego ogrodnika specjalistę - kwaciarza szklarniowego. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod „Pilne”. (2336)

Potrzebna samodzielna opiekunka do dwojga dzieci. Warunki b. dobre. Wiad. w Głosie Pomorza Toruń. (2458)

PRACA POSZUKIWANA

Poszukuję pracy jako pracownik rolny na gospodarstwie. Zgł. Głos Pomorza Inowrocław. (2455)

Osoba samotna, inteligentna, znająca pracę biurową, fizyczną oraz szycie, szuka pracy. Oferty do Głosu Pomorza Toruń pod nr 60. (2449)

Zdemobilizowany szofer-specjalista poszukuje pracy. Toruń, ul. Mickiewicza 104, m. 9. Wilkiewicz. (2444)

Ogrodnik, 25 lat praktyki, poszukuje samodzielnej posady w przedsiębiorstwie lub prywatnie. Zgłoszenia do Głosu Pomorza Toruń pod nr 58. (2431)

MIESZKANIA

Dwóch studentów w Toruniu poszukuje umeblowanego pokoju z pianinem najchętniej na Bydgoszcz. Zgłoszenia do Głosu Pomorza Toruń pod „Studenty”. (2430)

DELEGACI — CZŁONKOWIE TORUŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE

Podajemy do wiadomości, że zebranie delegatów odbędzie się w dniu 18 marca br. o godz. 18 w świetlicy TSS, Toruń, przy ul. Chełmińskiej 22. Obecność obowiązkowa. (2384)

Kupię maszynę krawiecką do szycia albo półkrawiecką, wpuszczaną marki „Singer”, w dobrym stanie. Zgłoszenia włącznie do soboty Toruń, ul. Jagiellońska 22 m. 4. (2454)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam kartę rejestr. RKU Włocławek, Świętek Jan, Inowrocław, Sienkiewicza 14. (2459)

Unieważniam skradzioną dowód osobisty, zaświadczenie stałe. Stanczewska Jadwiga. (2429)

Unieważniam kartę rejestr. RKU Włocławek, Florian Krajewski, Inowrocław, Magazynowa 20. (2461)

Unieważniam kartę rejestracyjną radia nr 29614 Inowrocław. Kaźmierczak Roman. (2462)

Unieważniam skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej, kartę odzieżową na nazwisko Feliks Celmer, dowód osobisty, zaświadczenie stałe na nazwisko Helena Celmer oraz kartę odzieżową na nazwisko Helena Oliwskiewicz. (2450)

Unieważniam się zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Woźnolns Jan Sejny. (2423)

Redaktor naczelny: L. Pogonowski. Redakcja i administracja Toruń, ul. Św. Katarzyny 4, tel. 900 244 Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 sekretarz redakcji od 11—15 Sekretariat redakcji od 9—15 Konta czekowe: w PKO VI — nr 241 i w Banku Gospod. Spółdzielczego w Toruniu — nr 101.

Oddziały: Bydgoszcz ul. Libelta 4, tel. 3508 Grudziądz Małogroblowa 2, tel. 1319 Inowrocław, ul. Kr. Jadwigi 7, tel. 1233 Włocławek, ul. Wolności 17, tel. 1360 E. 089936

numerata miesięczna 65 zł, kwartalna 180 zł, z odbiorem w administracji; 60 zł miesięcznie. Cennik ogłoszeń: Za 1 mm 1 szp. w tekście — 40 za — 10 zł. Zdrowie i drobne — 10 zł za wyraz. Poszukiwania pracy — 3 zł za wyraz. — Druk tusty — 100 proc. drożej.